№ 131. Czwartek, 26 czerwca (8 lipca) 1875. № 131.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . 9 rsr. „ 6 miesięcy . 4 50 k. „ 3 miesiące . 2 25 k. „ 1 miesiąc . — 75 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . . 12 rsr. „ 6 miesięcy . . 6 „ „ 3 miesiące . . 3 „ „ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W piątek, 27 czerwca (9 lipca), — św. Sampsona prp.
W sobotę, 28 czerwca (10 lipca), — św. Kira i Joanna.
W niedzielę, 29 czerwca (11 lipca), — S. a. Petra i Pawła.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 3 minut 50 rano.
zachodzi o godzinie 8 minut 19 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 1 cali 4.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W piątek, 27 czerwca (9 lipca), — św. Cyryla bisk.
W sobotę, 28 czerwca (10 lipca), — św. Siedmiu braci męcz.
W niedzielę, 29 czerwca, (11 lipca), — św. Sabina wyzn.

* Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu raczył przyjechać dziś, o godzinie 7 i pół z rana, koleją żelazną warszawsko-wiedeńską, z zagranicy do Warszawy i udać się niezwłocznie do dworca drogi żelaznej petersburgsko-warszawskiej, zkąd po śniadaniu, o godzinie 9 i pół z rana, raczył wyjechać pociągiem nadzwyczajnym do Peterhofu.

* *Goniec Urzędowy* zamieszcza następujące telegramy:

Grodno, 23 czerwca. Najjaśniejszy Pan raczył wczoraj, o godzinie 11 i pół wieczorem, pomyślnie przybyć do Grodna.

Wilno, 23 czerwca. Najjaśniejszy Pan, odbywszy dziś z rana przegląd wojsk zebranych w Grodnie, raczył o godzinie 11 wyjechać do Wilna, gdzie przybył pomyślnie o godzinie 2-ej minut 30 po południu. Jego Cesarska Mość zaraz odwiedził katedrę prawosławną i odbył przegląd wojsk.

* Dnia 22 czerwca (4 lipca), o godzinie 7½ wieczorem, Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani, z Wielkimi Książętami Sergjuszem i Pawłem Aleksandrowiczami, raczyła się przenieść z Carskiego Sioła do Peterhofu na mieszkanie. (*Gon. Urzęd.*)

DZIAŁ URZĘDOWY.

* W Imiennym Najwyższym ukazie Jego Cesarskiej Mości, wydanym do Senatu Rządzącego w Jugenheim, 1 (13) czerwca 1875 roku, z Własnoręcznym podpisem Jego Cesarskiej Mości, jest zamieszczone: „Na podstawie artykułu 9 zatwierdzonej przez Nas, 1 stycznia 1874 roku, ustawy o obowiązku służby wojskowej, liczba ludzi, potrzebna do ukompletowania armji i floty, oznacza się corocznie w drodze prawodawczej. Stosownie do tego, zatwierdziwszy obecnie zapadłą w Radzie Państwa, na przedstawienie Ministra Wojny, uchwałę o rozmiarze mającego nastąpić w roku bieżącym powołania ludzi do służby czynnej, rozkazujemy: dla ukompletowania armji i floty powołać w 1875 roku, drogą przepisaną w ustawie o obowiązku służby wojskowej, *sto ośmdziesiąt tysięcy* ludzi, włączając do tej liczby i tych, przez których złożone zostaną podczas mającego nastąpić powołania uwalniające od służby zarachowane kwity rekruckie poprzedniego czasu. Senat Rządzący nie zaniedba wydać, dla wykonania niniejszego, właściwego rozporządzenia".

* Rada Państwa, w połączonych Departamentach Praw i Ekonomji Państwa i na Ogólnem Zebraniu, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra Spraw Wewnętrznych o środkach w celu zmniejszenia liczby loterij i zgadzając się w gruncie z wnioskiem Ministra, *uchwaliła:*

W zamian i w uzupełnieniu odpowiednich artykułów Zbioru Praw postanowić.

1. Prawo do rozegrywania loterij na sumę przenoszącą *tysiąc pięćset* rubli zachowują w ciągu *ośmiu lat* od dnia wydania niniejszego prawa następujące instytucje dobroczynne: a) ochrona dla dzieci Imienia Jego Cesarskiej Wysokości Księcia Piotra Jerzewicza Oldenburgskiego; b) ochrony dla dzieci w St. Petersburgu; c) ochrony dla dzieci w Moskwie; d) St.-Petersburgskie żeńskie Towarzystwo patrjotyczne; e) Charkowskie towarzystwo dobroczynności; f) Ruskie towarzystwo dobroczynności w gubernjach Królestwa Polskiego (z trzema oddziałami w Warszawie, Kielcach i Petrokowie); g) Mikołajewska ochrona dla dzieci żołnierskich w Warszawie.

2. Loterje na rzecz wymienionych w art. 1 instytucij dopuszczają się nie więcej jak raz do roku i nie powinny przenosić rozmiarów, w jakich były upoważniane dla każdej instytucji do 23 maja 1873 r.; w każdym razie pomienione loterje nie powinny być rozegrywane na sumę przenoszącą *pięćdziesiąt tysięcy* rubli.

3. Kilka oddzielnych loterij nie powinno być łączone w jedną.

4. Loterje na sumę do *tysiąca pięćset* rubli upoważnia Minister Spraw Wewnętrznych, a dla ochron dla dzieci i St. Petersburgskiego żeńskiego towarzystwa dobroczynności, Głównozarządzający IV Wydziałem Przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji. Na urządzenie zaś loterij w wielkich rozmiarach wyjednywa Minister Spraw Wewnętrznych lub Głównozarządzający IV Wydziałem, w czem do kogo należy, Najwyższe upoważnienie, za pośrednictwem Komitetu Ministrów; w przedstawieniach w tym przedmiocie powinny być szczegółowo wykazane zasady, według których urządzenie loterji uznaje się za konieczne w zamierzanych rozmiarach.

5. Liczba wygranych w loterjach powinna być nie mniejsza od jednej setnej części całej ilości biletów, a wartość wygranych nie mniejsza od połowy sumy, na którą rozegrywa się loterja. Co się tyczy oszacowania wygranych, ich opisania i w ogóle kontroli, wszystkie loterje podlegają ustanowionym w tym przedmiocie przepisom.

6. Urządzanie na zabawach ludowych i publicznych jakichkolwiek bądź loterij, w tej liczbie i loterji fantowych, zabrania się. Ministrowi Spraw Wewnętrznych nadaje się prawo upoważniania, w kształcie wyjątku od tego, z szczególnych względów, loterji fantowych na takich zabawach publicznych, na których niezależnie od opłaty za bileta na loterje, wyznacza się, właściwie za wejście na zabawę, oddzielna opłata, w kwocie co najmniej jednego rubla.

7. Ustanowione w artykułach 459 i 460 ust. o przed. przest. opłaty procentowe od loterij—uchylają się.

Jego Cesarska Mość, 13 maja 1875 roku, powyższą uchwałę Rady Państwa Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał.

* Rada Państwa, w połączonych Departamentach Praw, Ekonomji Państwa i Spraw Cywilnych i Duchownych, oraz na Ogólnem Zebraniu, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra Wojny co do projektu przepisów o handlu prochem myśliwskim, przechowywaniu i przewozie prochu, zgadzając się w gruncie z wnioskiem Rady Wojennej, *uchwaliła:* I. Projekt przepisów o handlu prochem myśliwskim, przechowywaniu i przewożeniu prochu przedstawić do Najwyższego Jego Cesarskiej Mości zatwierdzenia. II. Działania tych przepisów nie rozciągnąć na miejscowości Cesarstwa, które będą wskazane przez Ministra Wojny, za porozumieniem się z Ministrem Spraw Wewnętrznych. III. Handlu prochem artyleryjskim nie upoważniać, pozostawiając spożywcom zgłaszanie się po ten proch do rządowych składów prochu, z których pomieniony proch ma być sprzedawany zgłaszającym się, bez ograniczenia ilości, ale za poświadczeniem policji miejscowej, że żądana ilość prochu artyleryjskiego rzeczywiście jest potrzebna dla celu, nie przeciwnego prawu. IV. Poruczyć Ministrowi Sprawiedliwości, za porozumieniem się z Ministrami Wojny i Spraw Wewnętrznych, oraz z Głównozarządzającym II Wydziałem Przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji, wydanie oddzielnej listy naruszeń postanowień o ostrożnościach przy przechowywaniu i przewozie prochu, winni których mają podlegać odpowiedzialności na podstawie wydawanych obecnie przepisów (art. 23).

Jego Cesarska Mość, 6 (18) maja 1875 roku, powyższą uchwałę Rady Państwa Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał.

Najwyższy Reskrypt.

Wydany do Ministra Spraw Wewnętrznych.

Aleksandrze Jerzewiczu. Z wielkiej łaski Opatrzności Boskiej, przeszło dwieście tysięczna ludność grecko-unicka, mieszkająca w granicach byłej Chołmskiej djecezji grecko-unickiej, powróciła obecnie na łono Kościoła prawosławnego, od którego pozostawała oderwaną przeszło trzysta lat.

Przejęty pełną czci radością z takiego nader znaczącego wypadku, który spełnił się przy tak dotykalnych dowodach o głębokiem przekonaniu i szczerym pociągu ze strony duchowieństwa, jakrównież i o zupełnej jednomyślności pośród ludności, nie mogę nie oddać winnej sprawiedliwości zasługom osób, rozsądna troskliwość i prawowita działalność których, przyczyniły się do pomyślnego rezultatu tej wielkiej sprawy.

Tak, troskliwa działalność Ministra Oświecenia Publicznego w ciągu sześcioletniego zawiadywania przezeń sprawami grecko-unickiemi, a w szczególności, zupełnie skuteczne jego starania o należyte urządzenie świątyń, o zaopatrzenie parafij w światłych i godnych pasterzy, wraz z udoskonaleniem wydziału duchowno-naukowego, miały pod tym względem ważne i całkiem dobroczynne znaczenie. Zaszłe w grudniu roku zeszłego, za oddzielnym w tym przedmiocie rozkazem Moim, odstąpienie zarządu sprawami unickiemi pod wasze zawiadywanie, przypadło jednocześnie z powstałym pośród ludności grecko-unickiej ruchem ku połączeniu się napowrót z Kościołem prawosławnym. W tych ważnych okolicznościach, z szczególnie przezorną troskliwością i postępując bez zboczenia według Moich wskazówek, postaraliście się, za pomocą szeregu zupełnie odpowiednich właściwości i ważności sprawy, środków, utorować drogę do spokojnego i pomyślnego jej rezultatu i tem usprawiedliwiliście zupełnie Moje niezmienne dla was zaufanie. Uważając Sobie za szczególną przyjemność wynurzenie wam Mojego szczerego podziękowania i zupełnego zadowolnienia, jednocześnie uznaję z głęboką wdzięcznością zasługi jenerał-gubernatora warszawskiego, jenerał-adjutanta Kotzebuego, który od samego objęcia w zarząd powierzonego mu przezemnie kraju, przyjął sprawę grecko-unicką szczególnie blizko do serca i poświęcając jej stałą, najgorliwszą uwagę, wielce przyczynił się do pomyślnego jej skierowania i skutecznego załatwienia.

Poruczając waszej troskliwości starania o najprędsze i zupełnie dostateczne zaspokojenie wszystkich potrzeb nowo połączonych napowrót z Kościołem prawosławnym świątyń, a w szczególności o zaopatrzenie ich w niezbędne do odprawiania nabożeństwa przedmiota, zupełnie jestem przeświadczony, że napotkacie w tym wypadku nie tylko gorliwą pomoc właściwych władz, ale i powszechną żywą życzliwość, jaka już ujawniła się w prywatnych ofiarach, na rzecz odtąd współwyznawczej Nam Rusi Chołmskiej.

Pozostaję dla was na zawsze życzliwym.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER."

19 czerwca (1 lipca) 1875 roku.

W Warszawie.

* Najjaśniejszy Pan raczył, 18 czerwca r. b., odbyć przegląd wojsk zebranych pod m. Warszawą: pułków 3-ej dywizji piechoty gwardji, ułanów lejb-gwardji Imienia Jego Cesarskiej Mości i grodzieńskiego huzarów lejb-gwardji, dywizij: 2-ej i 3-ej grenadjerów, 4-ej i 7-ej piechoty, bataljonów: 1-go i 2-go saperów i zbiorowego pontonjerów 1-ej brygady saperów, 3-go bataljonu strzelców 1-ej brygady strzelców, bataljonów: warszawskich fortecznego i miejscowego i zbiorowych artylerji pieszej, pułków 3-ej dywizji kawalerji i kozaków dońskich NNr. 21 i 25 i dywizjonu kozaków kubańskich, 3-ej brygady artylerji gwardji i grenadjerów, 3-ej baterji artylerji konnej gwardji imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Jerzego Michałowicza, brygad artylerji 2-ej i 3-ej grenadjerów i 4-ej, 6-ej, 7-ej, 8-ej i 10-ej, 3-ej brygady artylerji konnej i baterji dońskiej kozackiej Nr. 6.

Jego Cesarska Mość, zastawszy wszystkie wymienione oddziały w wzorowym stanie, oznajmia Najwyższe podziękowanie dowodzącemu wojskami warszawskiego okręgu wojskowego, jenerał-adjutantowi hrabiemu *Kotzebuemu* i Monarsze zadowolnienie wszystkim zwierzchnikom. Niższym wojskowym, którzy byli we froncie, Jego Cesarska Mość udziela: mającym szewrony z galonka i znaki honorowe orderu wojskowego po 3 rub., a pozostałym po 50 kop. na głowę.

* Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył, uznawać bankiera warszawskiego Józefa *Rawicza*, za konsula Stanów Zjednoczonych północno-amerykańskich w Warszawie.

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 19 czerwca r. b., awasowany został, za odznaczenie się w służbie, na radcę tajnego, gubernator siedlecki, rzeczywisty radca stanu *Gromeka;* oznajmione zostało szczególne Monarsze zadowolnienie, zostającemu przy Ministerstwie, wydelegowanemu do kancelarji Ministra i do rozporządzenia jenerał-gubernatora warszawskiego do czynności w sprawach wyznania grecko-unickiego, radcy kolegjalnemu *Baranowowi*, za wzorowe wykonanie licznych ważnych poruczeń w sprawie grecko-unickiej, które przyczyniło się do pomyślnego jej rezultatu.

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w Warszawie, 18 czerwca r. b., dowodzący wojskami warszawskiego okręgu wojskowego, jenerał-gubernator warszawski, członek Rady Państwa, jenerał-adjutant, jenerał-piechoty hrabia *Kotzebue* — zaliczony został do wołyńskiego pułku lejb-gwardji, z pozostawieniem przy obecnych obowiązkach i godnościach; awansowany został kapitan 8 moskiewskiego pułku grenadjerów imienia Wielkiego Księcia Fryderyka Meklemburgskiego *Pankiejew*— na majora; przyjęty został do służby dymisjonowany w stopniu pułkownika, podpułkownik zaliczony do piechoty armji *Duchowiecki*—do piechoty armji w poprzednim stopniu podpułkownika, z odkomenderowaniem do sztabu wojsk miejscowych warszawskiego okręgu wojskowego; przetranzlokowani zostali: sztabs-kapitanowie pułków piechoty: 40 koływańskiego *Korniejenko* i 38 tobolskiego imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Sergjusza Aleksandrowicza *Protopopow*— obydwaj do straży granicznej; porucznik 3-ej brygady artylerji grenadjerów *Ganecki*— do 3-ej brygady artylerji gwardji i grenadjerów; otrzymał urlop znajdujący się w rozporządzeniu dowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojskowego, zaliczony do piechoty armji jenerał-major *Dochturow*, dla poratowania zdrowia, za granicę: do Niemiec i Francji, na półtora miesiąca; uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych, kornet rezerwowego szwadronu grodzieńskiego pułku huzarów lejb-gwardji *Olorowski*.

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny w Jugenheim:

1) 11 (23) czerwca r. b., według Najwyżej zatwierdzonego wyroku głównego sądu wojskowego sztabs-kapitan 28 połockiego pułku piechoty *Wacław-Nowacki*, za strwonienie, podczas bytności dowódcą 5 kompanji pomienionego pułku, skarbowych i należących do niższych wojskowych, powierzonych mu z urzędu, pieniędzy w kwocie 555 rubli 65¾ kop., których nie zwrócił, wydalony został ze służby.

2) 12 (24) r. b., przetranzlokowany został sztabs-kapitan 8-ej brygady artylerji, uwolniony z Michałowskiej akademji artylerji *Palmow* — do nikołajewskiej artylerji fortecznej; otrzymali urlop: zaliczeni do piechoty armji podpułkownicy, naczelnicy powiatów: siedleckiego — *Kamiński*, na dwadzieścia ośm dni; płońskiego — *Oranowski*, na dwa miesiące; komisarz składu policji warszawskiej, major *Andzaurow*, na sześć tygodni; naczelnik straży ziemskiej powiatu Chołmskiego, zaliczony do polowej artylerji pieszej, sztabs-kapitan *Trzeciak*, na dwa miesiące; sędzia wojskowy warszawskiego sądu wojskowo-okręgowego, pułkownik *Timaszew*, na czas feryjny w pomienionym sądzie, od 1 czerwca do 15 lipca r. b.; uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych, sztabs-kapitan 26 mohylewskiego pułku piechoty *Osiński* — w stopniu kapitana.

3) 13 (25) czerwca r. b., awansowani na wakanse: pułków piechoty: 29 czernihowskiego imienia jenerał-feldmarszałka hrabiego Dybicza Zabałkańskiego: podporucznik *Narkowicz 2-gi*— na porucznika; chorążowie: *Gajewski* (Mikołaj), *Tiumeniew, von Olderroge* i *Łuczyńeki* — na podporuczników; 30 połtawskiego: sztabs-kapitanowie: *Azanow 1-y* (Leon) i *Azanow 2-gi* (Aristarch) — na kapitanów; porucznicy *Jaroszenko* i *Sokołow* (Michał)— na sztabs-kapitanów; podporucznicy: *Szubski, Argunow* i *Chozgachmet-Iżbułatow* — na poruczników; chorążowie: *Szumakow, Mieżakow* i *Sziłow* — na podporuczników; 31 aleksopolskiego: sztabs-kapitanowie: *Zarzycki* i *Jastrzębski* — na kapitanów; porucznicy: *Ustimow* i *Nikitin* — na sztabs-kapitanów; podporucznicy: *Kruglikow* (Sergjusz), *Buria* (Konstanty), *Rudnicki* (Aleksander) i *Zacharow* — na poruczników; chorążowie: *Polakow, Koczerzewski, Boniecki* i *Gastiew* — na podporuczników; 32 kremienczugskiego pułku piechoty: porucznicy: *Noskow, Myszkowski* (Włodzimierz) i *Iwanow*— na sztabs-kapitanów; podporucznicy: *Jurenjew, Budkiewicz, Przewalski* i *Czertow*—na poruczników; chorążowie: *Jakubowski, Burundukow, Bielajew, Popow* i *Nikiforow* — na podporuczników; przetranzlokowany został porucznik 10 małorosyjskiego pułku grenadjerów imienia jenerał-feldmarszałka hrabiego RumiancowaZadunajskiego *Spasski* — do 2-go nowogieorgiewskiego bataljonu fortecznego; otrzymał urlop warszawski gubernjalny naczelnik wojskowy, pułkownik *Tichmenjew*, dla poratowania zdrowia, za granicę: do Niemiec i Francji, na dwa miesiące.

4) 14 (26) czerwca r. b., awansowani zostali na wakanse: pułków piechoty: 37 jekaterinburgskiego imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza: sztabs-kapitanowie: *Charczewnikow, Szelkownikow* i *Winiarski* — na kapitanów; porucznicy: *Odolejew, Schulman, Nerlich* i *Burkow* — na sztabs-kapitanów; podporucznicy: *Koniew, Kozin, Wiszniewski, Maksimowicz, Kriczinski, Sołowjew* i *Pochomow* (Jan) — na poruczników; chorążowie: *Wojewodow, Plechanow, Titkow, Beklemiszew, Kiriłow, Barsow* i *Sotski* — na podporuczników; 38 tobolskiego imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Sergjusza Aleksandrowicza: sztabs-kapitanowie: *Kołogriwow* (Mikołaj) i *Dubniakow* — na kapitanów; porucznik *Wachniejew* — na sztabs-kapitana; podporucznicy: *Sapfirow, Leiman* i *Miasojedow* (Eugienjusz) — na poruczników; chorążowie: *Bezwierszyn, Piszczulin, Szelichow, Jewstifiejew, Nikolenko* i *Cwietajew 1-y* — na podporuczników; 39 tomskiego imienia Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Ludwika-Wiktora Austrjackiego: sztabs-kapitan *Riezniczenko*—na kapitana; porucznik *Butkiewicz* — na sztabs-kapitana; podporucznicy: *Tretjakow* i *Jerszewski* — na poruczników; chorążowie: *Skoruta, Sałarew* i *Jasiński* — na podporuczników; 40 koływańskiego pułku piechoty: sztabs-kapitan *Dembiński* — na kapitana; podporucznicy: *Ostrowski, Fiedorowski* i *Kozłowski* — na poruczników; chorążowie: *Podgoriecki* (Leonid) i *Szinkowski* — na podporuczników; otrzymał urlop: kornet grodzieńskiego puku huzarów lejb-gwardji, *Rud'* dla poratowania zdrowia, za granicę: do Niemiec, Francji i Turcji, na trzy miesiące.

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w Weimarze, 15 (27) czerwca r. b., awansowany został pułkownik 21 muromskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Wacława Konstantynowicza *Suszczyński* — na jenerał-majora, z uwolnieninm, z powodu słabości zdrowia, ze służby, z mundurem i całkowitą emeryturą; otrzymał urlop zawiadujący warszawskiemi warsztatami taborowemi i plandekowemi wydziału intendentury, zaliczony do polowej artylerji pieszej pułkownik *Nikiforow*, dla poratowania zdrowia, za granicę: do Niemiec i Francji, na dwa miesiące.

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, o urzędnikach cywilnych, w Weimarze, 15 (27) czerwca r. b, awansowani zostali, za wysługę lat: sekretarze gubernjalni, klasowi felczerzy lekarscy pułków piechoty: 26 mohylewskiego — *Merzalis* i 30 połtawskiego — *Chawronin* — obydwaj na sekretarzy kolegjalnych, z starszeństwem: pierwszy — od 14 marca 1875 r., a drugi — od 5 lutego 1875 roku; mianowany został dyrektor ochrony dla dzieci Cesarzewicza Mikołaja Aleksandrowicza i będącej przy tej ochro-

nie lecznicy dla przychodnich dzieci i kobiet, lekarz do delegacji w wydziale wojskowo-lekarskim, doktor medycyny, radca stanu *Monkiewicz* — konsultantem warszawsko-ujazdowskiego szpitala wojskowego; otrzymali urlop, za granicę: pomocnik warszawskiego okręgowego inspektora wojskowo-lekarskiego do czynności lekarskich, rzeczywisty radca stanu *Bieliński*, dla poratowania zdrowia, do Niemiec i Austrji; młodszy lekarz 3-ej brygady artylerji konnej, radca dworu *Stohl*, dla poratowania zdrowia, do Austrji— obydwaj na dwa miesiące; uwolniony został ze służby, na własne żądanie, nadzorca łomżyńskiego magazynu żywności w warszawskim okręgu wojskowym, asesor kolegjalny *Zlasnowski* — z mundurem.

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Dróg Komunikacji, 14 czerwca r. b., mianowany został zaliczony do Ministerstwa jako inżynier nadetatowy, wydelegowany do rozporządzenia naczelnika XI okręgu, inżynier sekretarz kolegjalny *Fulde* — naczelnikiem sekcji radomskiej III oddziału tegoż okręgu.

—

Okólnik Sztabu Głównego.

(6 czerwca 1875 roku, Nr. 180).

O przyjmowaniu do służby podchorążych-junkrów i kandydatów na posady klasowe.

Niektórzy z naczelników wojskowych podjęli kwestję, czy mogą być przyjmowani obecnie na nowo do służby, podchorążowie-junkrzy i kandydaci na posady klasowe, a jeżeli mogą, to w jakim stopniu i czyją władzą powinni być zaliczani do służby.

Na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej, 8 marca 1869 r. ustawy o awansowaniu niższych wojskowych na oficerską i pierwszą klasową rangę (art. 116) podchorążym-junkrom i kandydatom na posady klasowe, dymisjonowanym tak z stopniem wojskowym, jak i z nagrodzeniem rangą oficerską lub klasową, dozwolone jest wstępować na nowo do służby, ale nie wcześniej jak w rok po uwolnieniu z takowej i w takich samych stopniach, w jakich byli przed otrzymaniem dymisji. Przyjęcie pomienionych osób do służby. w zastosowaniu do 37 punktu aneksu do art. 1,267 ks. II cz. I Zb. Post. Wojsk. (w 6 przedł.), decyduje się przez naczelników dywizij i osoby, posiadające ich władzę.

Dalej, w 12 punkcie I aneksu do rozkazu w wydziale Wojny 1874 r. Nr. 101 jest powiedziane, że w przedmiocie awansowania dobrowolnie wstępujących na oficerów, aż do oddzielnego rozporządzenia pozostają w swej mocy obowiązujące obecnie w tym przedmiocie postanowienia; a na podstawie przepisów ogłoszonych przy takim samym rozkazie 1874 r., Nr. 211, w których zawarte są tylko ogólne zasady o awansowaniu na podoficerów, oficerów i pierwszą rangę klasową niższych wojskowych, wchodzących do służby w skutku losowania, stopień podchorążego junkra i kandydata na posadę klasową zachowany jest na przyszłość, z temi tylko ograniczeniami, że osoby te nie mogą uzyskać dymisji przed ukończeniem terminu pozostawania ich w zapasie armji i że podchorążowie-junkrzy nie mogą otrzymywać dymisji z stopniem chorążego lub korneta, a kandydaci na posady klasowe nagradzają się rangą klasową w takim tylko wypadku, jeżeli przesłużą w tym stopniu co najmniej trzy lata.

W obec powyższego ogłasza się w wydziale wojny, że podchorążowie-junkrzy i kandydaci na posady klasowe tak dymisjonowani poprzednio w stopniu wojskowym lub z nagrodzeniem rangą oficerską albo klasową jak i zaliczani do zapasu, mogą być przyjmowani na nowo do służby czynnej w tych stopniach, w jakich byli przed uwolnieniem z takowej i przytem za decyzją tych zwierzchników, którym nadane jest prawo mianowania niższych wojskowych, na pomienione stopnie, to jest, że podchorążowie-junkrzy powinni być przyjmowani do służby z decyzij naczelników dywizij i wojsk miejscowych oraz naczelników i dowódców brygad, w czem do kogo należy; kandydaci zaś na posady klasowe—za decyzją dowodzących wojskami okręgów wojskowych i naczelników głównych zarządów Ministerstwa Wojny, przyczem przyjmowanie tych ostatnich niższych wojskowych powinno być dopuszczane tylko na znajdujące się wakanse.

—

* *Departament Poczt.* 1. W miasteczku Kemmernie w powiecie Rygskim, w gubernji Liflandzkiej, leżącem o 12 wiorst od osady Schlock i w dobrach Uexkul, niedaleko stacji tegoż nazwiska na kolei żelaznej Rygsko-Dynaburgskiej, otwarte zostały na porę letnią oddziały pocztowe.

2. Na stacjach pocztowych w gubernji Kijowskiej: Grebieńskiej, w powiecie Wasilkowskim, na trakcie z m. Wasilkowa do miasteczka Białej-Cerkwi i Chudolejewskiej, w powiecie Czyhiryńskim, oraz na stacji Aleksiejewskiej, w powiecie Chwałyńskim, w gubernji Saratowskiej, ustanowione zostały przyjmowanie i wydawanie wszelkiego rodzaju korespondencji, na dwóch ostatnich zamiast prostej.

---

* *W okólniku warszawskiego okręgu naukowego za maj,* jest zamieszczone:

Z rozporządzenia kuratora okręgu:

Mianowani zostali: zaliczony, jako urzędnik nadetatowy do warszawskiego okręgu naukowego, b. nauczyciel b włocławskiego gimnazjum realnego Konstanty *Wróblewski*—nauczycielem języka niemieckiego łomżyńskiego gimnazjum męzkiego; nauczyciel oddziałów klas petrokowskiego gimnazjum męzkiego Aleksander *Gołowaczewski*— nauczycielem języka ruskiego i literatury, oraz historji Rosji i Polski i jeografji Cesarstwa Rosyjskiego i Królestwa Polskiego warszawskiego III gimnazjum żeńskiego; p. o. pastora djakona przy warszawskim kościele ewangelicko-augsburgskim Rudolf *Gundlach* — nauczycielem religji wyznania ewangelicko-augsburgskiego w warszawskiem III gimnazjum męzkiem.

Uwolnieni zostali: nauczyciel języka niemieckiego łomżyńskiego gimnazjum męzkiego Ferdynand *Baumbach* — na własne żądanie, od zajmowanej posady; docent Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu na katedrze farmacji, radca kolegjalny *Beckman*—na własne żądanie, ze służby; przypuszczony do czasowego udzielania lekcij nauki religji wyznania ewangelicko-augsburgskiego w warszawskiem III gimnazjum męzkiem, pastor *Klim*—od pomienionych obowiązków.

---

* Wyjechali z Warszawy: jenerał-lejtnant *Schernwall* —do Jwangrodu; jenerał-major baron *Wrangel* — do Płocka; rzecz. radcowie stanu: *Gołowin*— do Suwałk, i *Leszczow*—do Kielc; oficerowie wojsk pruskich: jenerał-major *von der Esch*—do Moskwy; fligiel-adjutant pułkownik książę *Radziwiłł*, pułkownik *von Schlichting*, major *von Rosenberg*, kapitan *von Ellern* i porucznik książe *Reuss* —za granicę.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Z nadesłanego nam **sprawozdania z czynności ruskiego Towarzystwa dobroczynności w Królestwie Polskiem za 1874 r.** (mianowicie od 3 marca 1874 r. do 1 stycznia 1875 r.), uznajemy za właściwe przytoczyć następujące dane:

Towarzystwo w roku sprawozdawczym funkcjonowało w takim samym składzie, jak w latach poprzednich, mianowicie w składzie dyrekcji, mającej swe siedlisko w Warszawie i swoich oddziałów: w Kielcach, Lublinie i Petrokowie. W dyrekcji na 1 stycznia roku bieżącego liczyło się 196 członków, a mianowicie: honorowych — 12, stałych — 4, czynnych — 159 i ofiarodawców—21.

Troskliwość Towarzystwa i w roku bieżącym skierowana była głównie na założone przezeń zakłady dobroczynne: ochronę Maryjską i dom schronienia.

W ochronie Maryjskiej 1 stycznia 1874 r. było 70 dzieci, mianowicie 35 chłopców i 35 dziewcząt; z nich w ciągu roku ubyło 13 dzieci, a mianowicie 5 chłopców (1—wszedł do zakładu naukowego na koszt skarbu, 3—do chóru śpiewaków arcybiskupich, a 1—umarł) i 8 dziewcząt (5—odebrali rodzice, 2—zostały oddane do służby a 1 umarła). Na miejsce ubyłych, przybyło w ciągu roku 14 dzieci (5 chłopców i 9 dziewcząt), tak że na 1 stycznia 1875 r. w ochronie Maryjskiej było 71 dzieci, w tej liczbie 35 chłopców i 36 dziewcząt. Z nich 4 chłopców i 5 dziewcząt uczęszczało do warszawskich średnich zakładów naukowych, 5 chłopców chodziło do warszawskiego arsenału artylerji uczyć się rzemiosł: stolarstwa, slusarstwa i rymarstwa; 4 dziewczęta, które ukończyły nauki, zajmowały się tylko robotami, 26 chłopców i 23 dziewcząt uczyło się w elementarnej szkole ochrony, przyczem 4 chłopców uczyło się szewctwa w samej ochronie. zaś 1 chłopiec i 4 dziewcząt, z powodu małoletności ani nie uczęszczało do szkoły, ani nie zajmowało się robotami.

Wychowawane w ochronie Maryjskiej dziewczęta szyją bieliznę, haftują atłaskiem, robią pończochy i roboty szydełkowe; oprócz tego pracowały w kuchni przy gotowaniu jedzenia, oraz przyuczały się do prania bielizny i prasowania; w ogóle polecano im starać się o czystość tak lokalu, który zajmują, jak i należących do nich rzeczy i pościeli.

W domu schronienia było na 1 stycznia 1874 r. 8 starców, mianowicie 1 mężczyzna i 7 kobiet. W ciągu roku sprawozdawczego nie było ubyłych zaś przybyło 6 osób, mianowicie 1 mężczyzna i 5 kobiet, tak że 1 stycznia 1875 r. było w ogóle 14 starców mężczyzn i kobiet, którzy, w miarę możności zajmowali się czuwaniem nad czystością, praniem, szyciem i reperowaniem bielizny, robieniem i cerowaniem pończoch i t. p.

Sanitarny stan, tak dzieci w ochronie jak i starców w domu schronienia, oprócz dwóch wypadków śmierci dzieci, był zadawalniający, co należy przypisać szczególniej troskliwości opiekunów.

W ochronie Maryjskim, 20 listopada 1874 r. uroczyście poświęcona została, przez najprzewielebniejszego Joanicjusza, w obecności jenerał - gubernatora warszawskiego, członków Towarzystwa i dzieci ochrony oraz starców domu schronienia, stała świątynia, założona dzięki gorliwości orędowników religji, członków dyrekcji. Szczególnie znaczną ofiarę na ten cel udzielili: hrabia P. E. Kotzebue, (w ilości 400 rubli), oraz inne osoby w rozmaitych efektach. Rzeźby w ikonostasie wykonał chorąży 3-ej parkowej brygady artylerji, I. P. Krykuszczenko.

Całkowite utrzymanie ochrony Maryjskiej z domem schronienia kosztowało 8,201 rub. 40 kop. w tej liczbie samej ochrony 7,451 rub. 10 kop. i domu schronienia 750 rub. 30 kop.; w taki sposób utrzymanie jednego wychowańca lub wychowanicy, licząc w to wydatki na administrację, utrzymanie gmachu i na szkołę kosztowało $28\frac{1}{2}$ kop. dziennie, zaś starca 20 kop.

Dyrekcja troszcząc się głównie o podtrzymanie i rozwój zrobionych przez Towarzystwo zakładów dobroczynnych, nie pozostawiała bez pieniężnego wsparcia ruskich rodzin, istotnie potrzebujących i w ciągu sprawozdawczego okresu wydała na ten cel 846 rub. 50 kop. Na konserwację należącego do Towarzystwa domu pod Nr. 2677, przy ulicy Bednarskiej, w Warszawie, stanowiącego jedno z główniejszych źródeł dochodu Towarzystwa wydano 1,458 rub. 4 kop. Całkowity rozchód poniesiony przez Towarzystwo w roku sprawozdawczym wynosił 14,399 rub. 4 kop., z liczby których użyte było na spłacenie długów z lat poprzednich 2,617 rub. 27 kop. Towarzystwo udzieliło opiekę 125 rodzinom; rodziny urzędników i oficerów, które otrzymały wsparcia, stanowiły 44% tej cyfry, niższych wojskowych—21,6% i innych stanów 34,4%.

Źródła na pokrycie tych rozchodów stanowiły: składki członków, procenta od kapitałów, dochód z nieruchomości i przedsiębierstw dyrekcji i ofiary, co razem wzięte było dostateczne, na pokrycie rozchodów roku sprawozdawczego, bez naruszenia kapitału zapasowego, deponowanego w Banku polskim, którzy na 1 stycznia 1875 rok wynosił 22,100. Ogół przychodu Towarzystwa w roku sprawozdawczym, wraz z remanentem z roku poprzedniego w ilości 2,617 rubli $26\frac{1}{2}$ kopiejek; wynosił 16,575 rubli $19\frac{3}{4}$ kopiejek główne pozycje przychodu były: składki członków;— 1,128 rub., jednorazowe ofiary—1,311 rub. 13 kop., ofiary w zamian wizyt na Nowy Rok i na święta Wielkanocne—509 rub. 46 kop., z loterji urządzonej w ogrodzie Saskim — 3,400 rub. 35 kop. i dochód z domu № 2,677 należącego do Towarzystwa—5,046 rub. 54 kop. W taki sposób na 1 stycznia 1875 roku Towarzystwo posiadało 2,176 rub. $15\frac{3}{4}$ kop. w gotowiźnie i 22,100 rub. w papierach procentowych.

W Kieleckim oddziale Towarzystwa, przychód w roku sprawozdawczym, wraz z remanentem z 1873 r. w kwocie 114 rub. $74\frac{1}{2}$ kop. gotowizną i 2,350 rub. papierami procentowemi, wynosił 1,740 rub. $53\frac{1}{2}$ kop. gotowizną i 2,750 rub. w papierach procentowych; wydatki wyniosły 1,632 rub. 82 kop. w gotowiznie i 200 rub. w papierach; na 1 stycznia 1875 roku pozostało 107 rub. $71\frac{1}{2}$ kop. w gotowiznie i 2,550 rub. w papierach.

W Petrokowskim oddziale przychód w roku sprawozdawczym, oraz z remanentem z roku poprzedniego, w kwocie 703 rub. 2 k. gotowizną i 13,000 rs. papierami, wynosił 3,425 rub. 39 kop. gotowizną i 14,700 rub. w papierach, a że rozchód wynosił 2,254 rub. 95 kop. w gotowiznie i 100 rub. w papierach, przeto na 1 stycznia 1875 r. pozostało 1,170 rub. 44 kop. w gotowiznie i 14,600 w papierach.

W Lubelskim oddziale przychód w roku sprawozdawczym, z remanentem z roku poprzedniego w kwocie 214 rub. $7\frac{1}{4}$ kop. gotowizną i 4,600 rub. w papierach, wynosił 3,400 rub. $17\frac{1}{2}$ kop. w gotowiznie i 5,850 rub. w papierach, a że rozchód wyniósł 3,137 rub. $45\frac{1}{2}$ kop. w gotowiznie i 500 rub. w papierach, przeto na 1 stycznia 1875 r. pozostało 262 rub. $71\frac{3}{4}$ kop. w gotowiznie i 5,350 rub. w papierach.

—

* **Ceny targowe zboża i innych artykułów żywności w mieście Petrokowie od 14 (26) czerwca do 21 czerwca (3 lipca) 1875 roku.** Za czetwiert: pszenicy 10 rub. 20 kop., żyta 8 rub. 40 kop., jęczmienia 7 rub. 40 kop., owsa 6 rub. 50 kop., grochu 12 rub. 60 kop., kartofli 3 rub. 20 kop., kaszy jęczmiennej 10 rub. 40 kop., gryczanej grubej 16 rub. 64 kop., mąki pszennej I-go gatunku 12 rub. 48 kop., II-go gatunku 10 rub. 40 kop., żytniej I-go gatunku 8 rub. 30 kop., II-go gatunku 6 rub. 24 kop.; za funt: chleba pytlowego 3 kop., razowego 2 kop., mięsa wołowego 9 kop., cielęciny 9 kop., wieprzowiny 9 kop.; za pud: siana 45 kop., słomy 30 kop.

—

* Dnia 11 (23) kwietnia w cegielni właściciela dóbr Wilgi, w gminie Wildze, w powiecie Garwolińskim, z nieostrożnego obchodzenia się z ogniem powstał **pożar**, w skutku którego spalił się dom ubezpieczony na 150 rub., oraz skład drzewa i budulcu, należący do pięciu starozakonnych wartości 10,780 rubli.

— Dnia 16 (28) kwietnia, we wsi Suszuie, w powiecie Włodawskim, powstał z niewiadomej przyczyny **pożar**, w skutku którego spaliło się 13 drewnianych domów mieszkalnych i 34 zabudowań gospodarskich, należących do 14 włościan, przyczem poniesiono szkody 2,310 rub. w ubezpieczonych nieruchomościach i 1,870 rub. w nieubezpieczonych ruchomościach.

— Dnia 16 (28) kwietnia na folwarku Elżbietynie, w powiecie Bielskim, należącym do obywatela Swidrigajły Swiderskiego, w skutku **pożaru**, zaszłego z niewiadomej przyczyny, spaliła się drewniana obora i 29 sztuk owiec, baranów i jagniąt, poprawnej rasy, przyczem poniesiono 1,800 rub. szkody.

— Dnia 23 kwietnia (5 maja) w m. Parczewie, w powiecie Włodawskim, z niewiadomej przyczyny powstał **pożar**, w skutku którego spaliło się 48 budowli różnego rodzaju, ubezpieczonych na 2,220 rub. i nieubezpieczonych ruchomości wartości 780 rub.

— Z 23 na 24 kwietnia (z 5 na 6 maja) we wsi Uhninie, w powiecie Włodawskim, z niewiadomej przyczyny powstał **pożar**, w skutku którego spaliły się: dom mieszkalny, spichrz, obora i dwie stodoły, należące do włościan Jana Wołgina i Jana Nikoniuka. Budowle te były ubezpieczone na 360 rub., a oprócz tego ponieśli ciż włościanie 1,179 rub. szkody w nieubezpieczonych ruchomościach.

— Dnia 11 (23) maja, chłopiec Franciszek Szustkowski, bawiąc się około dołu napełnionego wodą, głębokości około 2 arszynów, wpadł w takowy i **utonął.**

— Dnia 21 kwietnia (3 maja) mieszkanka wsi Łukowca, w powiecie Bielskim, Juljanna Martyniuk, **powiwszy dziecię, zakopała je w ziemię.**

— Dnia 33 kwietnia (5 maja) włościanka wsi Zgrzebich, w powiecie Węgrowskim, niezamężna Magdalena Kowalczykówna, lat 26 mającą, **powiwszy dziecię, zakopała je w ziemię.**

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Do *Kronszt. Wiestn.* telegrafują, że fregata szrubowa „Swietlana," zostająca pod dowództwem Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza, udała się 12 czerwca do Gravesend. Na pokładzie fregaty wszystko idzie pomyślnie.

—

* Ministerstwo Marynarki przedsięwzięło oddawna już środki do **wykształcenia** pewnej liczby **oficerów**, którzyby byli obeznani należycie z skałami podwodnemi finlandzkiemi. W tym celu—jak pisze *Kronszt. Wiestn.* —trzy łodzie szrubowe zatrudnione były od 1868 r. poprowadzeniem tak zwanych zamykanych farwaterów, których część oglądał osobiście, na parostatku „Riurik," Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Jenerał-Admirał, najpierw w 1871 roku, następnie zaś w roku bieżącym, podczas żeglugi parostatku „Riurik" z powrotem z Rewla przez Aspe i Rochensalm. W ostatnich czasach, bliższy kierunek robót około przeprowadzenia zamykanych farwaterów i w ogóle zbadania dróg wśród skał podwodnych, powierzony został kapitan-lejtnantowi E. W. Berezinowi, któremu w tym celu oddano do rozporządzenia osobny oddział statków.

Oddział ten składa się: z łodzi szrubowych „Chwat" i „Tołczeja," łodzi-tendrów żaglowych „Gorlica" i „Malutka" i jachtu żaglowego „Julja." Na statkach tego oddziału znajdują się: czterej oficerowie marynarki, dwa korpusy szturtmanów floty i czterej konduktorzy.

Niezależnie od badania farwaterów wśród skał podwodnych, Ministerstwo Marynarki, dążąc do rozszerzenia zakresu wykształcenia praktycznego marynarzy niższych stopni, głównie zaś sterników, skorzystało z tego oddziału dla stałej praktyki sterników i uczniów sterniczych tych komend, które nie weszły do programu żeglugi tegorocznej. Przy takim trybie, marynarze niższych stopni, wybrani do szkoły sterniczej i sposobiący się do ważnego powołania sterników, mieć będą odtąd możność odbywania żeglugi corocznie, w ciągu wszystkich siedmiu lat służby i obznajmienia się dokładnego z tą sztuką, którą nabyć można jedynie za pomocą praktyki. Skład małego oddziału, oddanego pod dowództwo kapitan-lejtnanta Berezina i złożonego z wybornych jachtów żaglowych i łodzi szrubowych, daje rękojmię najlepszej szkoły praktycznej dla sterników, zwłaszcza że przy badaniu trudnych farwaterów wśród skał podwodnych i przy zupełnym braku artylerji, cała uwaga oddziału zwrócona będzie wyłącznie na poruszenia i zwroty właściwie żeglarskie, wśród niezliczonego mnóstwa wysp i skał podwodnych w zatoce Fińskiej. Będąc wolne od mustry artyleryjskiej i od ewolucij bojowych na pełnem morzu, statki tego oddziału wykonywać będą ruchy nieustanne, żeglując przeważnie pod żaglami, co wymaga czynnego udziału całego składu osady.

Wyższy kierunek całego biegu tego zadania powierzony został naczelnikowi wielkiej eskadry praktycznej, jenerał-adjutantowi G. J. Butakowowi, do składu eskadry którego wchodzi mały oddział jachtów i łodzi kapitan-lejtnanta Berezina, będący poniekąd strażą przednią naszej eskadry pancernej, odbywającej stale żeglugę wśród skał podwodnych.

—

* Do *Ruskiego Inwalida* piszą, że stojący obozem pod Kostromą 11-sty pułk pskowski piechoty jenerał-feldmarszałka księcia Kutuzowa-Smoleńskiego obchodził **175-letni jubileusz** swego istnienia. Pułk pskowski, pod względem starszeństwa wysztyftowania go, zajmuje jedno z pierwszych miejsc, sformowany bowiem został, z rozkazu Cesarza Piotra I, w 1700 roku, 5 czerwca. Obchód tego jubileuszu godny jest uwagi pod tym już względem, że jubileuszu podobnego nie obchodził jeszcze żaden z pułków armji.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Ferdynand I (Karol-Ludwik-Franciszek Marceli), cesarz austrjacki, najstarszy syn cesarza Franciszka I, z drugiego małżeństwa z Marją Teresą, księżniczką Obojga Sycylij, urodził się 19 kwietnia 1793 roku, w Wiedniu. Będąc słabowitym od dzieciństwa i umysłowo bardzo słabo został rozwinięty przez tych, komu poruczone było jego wychowanie. Nie mniej jednak, wkrótce, przy różnych sposobnościach, okazywał rzadką dobroć, którą rozwinął w nim przykład ukochanego jego stryja, arcyksięcia Karola. Przedsięwzięta przezeń podróż w 1815 roku, przez kilka prowincji austrjackich, do Szwajcarji, Włoch i Francji, wpłynęło wzmacniająco na jego zdrowie, a zarazem przyczyniła się do jego wykształcenia; natenczas uwydatniła się jego skłonność do przemysłu rzemieślniczego. W wolnych chwilach stale zajmował się technologją i heraldyką. Koronowanie jego, 28 września 1830 roku na króla węgierskiego, pod imieniem Ferdynanda V, nadało mu tylko nominalny udział w zarządzie cesarstwa. W dniu 27 lutego 1831 roku zawarł związek małżeński z księżniczką Marją-Anną, trzecią córką króla sardyńskiego Wiktora Emanuela, ale to małżeństwo pozostało bezpłodnem. W lecie 1832 r. szczęśliwie uniknął zamachu na jego życie przez dymisjonowanego kapitana Franciszka Reindela, który żądał od niego pewnej sumy pieniężnej i otrzymał odmowę. Po odziedziczeniu, 2 marca 1835 roku, tronu po swym ojcu, jednem z jego pierwszych rozporządzeń było ulżenie losu włoskich jego poddanych, z ktorych wielu siedziało za polityczne przestępstwa w więzieniach. Zresztą dalsze trzymanie się systematu, jakiego trzymał się zmarły cesarz, było ogłoszone za podstawę nowego rządu, w którym przewodniczyli arcyksiążę Ludwik i książę Metternich. Jak poprzednio w Presburgu, także samo przy koronowaniu go koroną czeską, 7 września 1836 r., zwykły podarunek, złożony mu z tego powodu przez stany kraju, użył na cele dobroczynne. Dzień koronacji (6 września 1836 r.) na króla Lombardji, uświęcił przez nadanie powszechnej, prawie nieograniczonej amnestji za wszystkie popełnione do tego czasu przestępstwa polityczne w prowincjach włoskich. Za panowania Ferdynanda, przemysł austrjacki znacznie się rozwinął i przystąpiono do budowy sieci kolei żelaznych i innych dróg. Powstanie w Galicji w 1846 r., pociągnęło za sobą przyłączenie do Austrji Krakowa z jego obrębem. Kiedy w końcu 1847 roku, zaszedł ruch europejski, wbrew dobrej woli i miękkiemu sercu cesarza, prowincje cesarstwa, jedna po drugiej stały się widowniami burz rewolucyjnych. Podczas rozruchów marcowych 1848 r. w Wiedniu, Ferdynand I zgodził się na usunięcie Metternicha, mianował odpowiedzialnych ministrów i dał początek konstytucji cesarstwa; ale w skutku zaburzeń majowych w Wiedniu, był zmuszony przenieść się z dworem do Inspruck, zkąd dopiero w skutku naglących prośb powrócił w połowie sierpnia do stolicy. Podczas powstania w Wiedniu w początku października, znów opuścił zamek w Schönnbrunn i udał się do Ołomuńca, gdzie 2 grudnia 1848 roku, zrzekł się korony na rzecz swego syna Franciszka-Józefa. Od tego czasu ciągle mieszkał w Pradze.

* Jeżeli tym razem wyborom węgierskim nie towarzyszą zwykłe nadużycia, niemniej jednakże dzienniki uskarżają się na nielegalności popełnione w znacznej liczbie okręgów wyborczych; prawda i to, że skargi te ukazują się po organach kandydatów zwyciężonych i że tem samem już należy je przyjmować tylko z dobrodziejstwem inwentarza. W Presburgu, dwie

znakomitości ze stronnictwa liberalnego współzawodniczą z sobą; są to pp. Szlavy i hr. Lonnyay, obadwaj pełniący niegdyś obowiązki pierwszych ministrów. Z ciekawością i niecierpliwością oczekują tam na wypadek tej walki; organa ministerjalne życzą powodzenia p. Szlavy — w istocie bowiem p. Lonyay dawał zawsze dowody pewnej niezawisłości i rząd nie spodziewa się znaleść w nim poplecznika tak potulnego jak w jego współzawodniku. Po za tem wszystkiem jeszcze, *Wiener Presse* mniema, że rywalizacja pomiędzy pp. Szlavy i Lonnyay może się zakończyć porażką jednego i drugiego a natomiast zwycięztwem hr. Jana Palffy, który prawdopodobnie należy do grupy Sennyey'a.

* Korespondencje pochodzące z Wiednia, zdradzają żywe niezadowolenie z rządu Ottomańskiego z powodu nowego opóźnienia spowodowanego przez rząd ten w kwestji połączenia kolei żelaznych tureckich z takiemiż drogami austro-węgierskiemi. Wielki wezyr miał dać zapewnienie reprezentantom mocarstw zagranicznych w Konstantynopolu, iż Porta nie odrzuciła formalnie propozycji barona Hirsch'a i że nie może przyjmować odpowiedzialności za przyspieszony wyjazd tego finansisty. Lecz w Wiedniu oświadczeń tych nie biorą na serjo. Wiadomem było zresztą, iż w pewnych punktach spornych pomiędzy Turcyą a p. Hirsch, rząd Ottomański chciał narzucić temu finansiście warunki istotnie do przyjęcia nie możebne. Zresztą bardzo jest prawdopodobnem, iż trudności jakie się ujawniły w układach przedwstępnych pochodzą z niesłychanych kłopotów, w jakich znajduje się skarb turecki. Depesza z Londynu daje nam poznać, iż budżet tego państwa został już ułożony; przedstawia on deficyt wynoszący przeszło cztery i pół miljony funtów szterlingów. Zkąd znajdzie się taka suma? Być bardzo może, iż takie kłopoty finansowe wpłynęły na przeszkodzenie w zawarciu układu szybkiego i zadawalniającego w kwestji dróg żelaznych.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 5 lipca.* Marszałek Mac-Mahon wrócił tu dziś zrana: książę Decazes wyjechał do Vichy, gdzie zamierza zabawić do końca lipca. Deputowani z departamentów nawiedzonych przez powódź udali się dziś do marszałka-prezydenta, dla złożenia mu podziękowania za spółczucie okazane z powodu tej klęski.— Rada municypalna Paryża uchwaliła 100,000 fran. na rzecz osób, które ucierpiały od powodzi.

* *Wersal, 5 lipca.* Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego przyjęty został projekt do prawa, na mocy którego ma być otwarty dla ministra wojny, na opędzenie wydatków jego wydziału, kredyt dodatkowy w sumie 100 miljonów fran.

* *Wiedeń, 5 lipca.* Książę następca tronu włoskiego Humbert przyjechał tu dziś w południe i powitany został jak najserdeczniej w banhofie przez cesarza i arcyksięcia Rudolfa, którzy udali się z nim następnie do zamku cesarskiego.

* *Peszt, 6 lipca.* Znany jest dotąd rezultat wyborów 196 deputowanych do sejmu węgierskiego. Z tych 161 należy do stronnictwa liberalnego, 13 do opozycji prawicy i 22 do lewego krańca.

* *San-Sebastian, 6 lipca.* Kilka parostatków przywiozło tu wielką ilość amunicji i dział ciężkiego kalibru dla wojsk rządowych, celem uzbrojenia fortów odosobnionych w Renteria.— Karliści wznieśli w okolicach San-Sebastian nową baterję.—Parostatek wojenny „Oriflamme" przybył do portu tutejszego, ażeby w razie potrzeby zabrać na swój pokład obcych poddanych.—Podług otrzymanych tu wiadomości, pomiędzy członkami junt karlistowskich w Biskai panuje rozdwojenie.

* *Konstantynopol, 5 lipca.* Dekret cesarski, doręczony w zeszły piątek wice-królowi, zezwala na wcielenie do Egiptu portu Zeylo w zatoce Aden.

* W londyńskiej specjalnej gazecie budowniczej *Builder*, pojawił się, 11-go czerwca, **rysunek nowego gmachu opery**, który będzie zbudowany na bulwarze Tamizy, przy samej stacji westminsterskiej podziemnej drogi żelaznej. Z planu okazuje się, że dla dogodności uczęszczających na operę, do teatru przeprowadzoną zostanie gałęź tej drogi, tak iż do opery wprost będą mogli koleją pomienioną przybywać obywatele wszystkich dzielnic. Teatr będzie miał 200 stóp długości a 190 szerokości, to jest będzie o trzecią część większy od teatru opery w Coventgarden. Będzie on odosobniony szerokiemi ulicami od gmachów istniejących i tych, które mają być zbudowane później. Dla dogodności podjazdu wytkniętą zostanie nowa ulica do Parlaments-Street. Roboty przygotowawcze zadają mularzom nie mało pracy. Grunt jest tak sypki, że fundament przyjdzie zakładać w głębokości 30 stóp, a pod nim projektują jeszcze położyć warstwę betonu. W początku lipca zamierzają położyć kamień węgielny i zwrócić się w tym celu do księcia Walji. Plan budowy nakreślony został podług planu teatru medjolańskiego „La Scala."

* **Nowa droga żelazna konna.** Pewien technik angielski, przebywający obecnie w Berlinie, zamierza zbudować tam drogę konno-żelazną, podług nowego, jeszcze niepraktykowanego systematu. Droga ta będzie się odróżniała od wszystkich dotychczas istniejących dróg konno-żelaznych tem, iż ma tylko rels pojedynczy, po którym posuwają się wagony. Wagony muszą być urządzane dla tej drogi w sposób następujący: u każdego wagonu cztery koła, jedno z przodu, jedno z tyłu. Koła te posuwają się po jednym relsie, gdy tymczasem dwa drugie koła, znajdujące się po bokach wagonu idą po bruku ulicznym. Wagony są tak urządzone, iż koła, posuwające się po relsie, mogą być zawsze zdjęte z niego przy pomocy osobnego drążka i bez trudności znów na niego postawione.

* **Złote zwierciadła.** Wielką operę w Paryżu zdobią obecnie olbrzymie zwierciadła, sprawiające efekt zadziwiający. Zwierciadła te są wyzłocone sposobem chemicznym; wynalezione zaś są przez pp. Keniga i Kupfera w Paryżu (82, Rue Demours). Ponieważ reflekcja tych zwierciadeł jest 16 razy mocniejsza od zwykłych, srebrem podkładanych zwierciadeł, przeto oświecały one pawilon opery rażącem, magicznem światłem.

* W sali konserwatorjum, w Neapolu, wystawione są obecnie na widok publiczny **dwa godne uwagi fortepjany**, — jeden przed stu laty otrzymany przez kompozytora Cimarosę w darze od Cesarzowej Katarzyny II, a drugi podarowany przez cesarza Józefa II dla konserwatorjum *Della Pieta dei Turchini*, w dowód zadowolenia z koncertów, jakie były urządzane przez pomienione konserwatorjum na cześć cesarza.

* Gazety New-Yorkskie zamieszczają opowiadanie o **widzeniu** jakie miało miejsce pomiędzy **deputacją indyjskiego plemienia** Siou, przybyłą do Washingtonu, dla układów o sprzedaż Black-Hall, a **komisarzem pełnomocnym** do spraw indyjskich. Indjanie wszyscy byli przystrojeni w pióra, tatuowanie i rozmaite kosztowności. Indjanie Cheyenne, przyprowadzeni przez ajenta Bingham'a, stawili się pierwsi i udali się do komisarza kolejno, odpowiednio do ich stopnia. Na czele ich znajdował się indjanin, nazywany Jednoróg. Indjanom towarzyszył Wiljam Fiedler, tłumacz, przemieszkujący wśród plemienia Siou w ciągu 22 lat; uwieziony on został jeszcze jako dziecko, kiedy przez indjan Kruków, zabici zostali jego brat i dwie siostry.

Nieco później wprowadzeni byli Pstry Ogon i jego towarzysze. Pierwszy miał czarny jedwabny kapelusz. Przedewszystkiem zapytał on czystym językiem angielskim o zdrowie obecnych. Za nim weszli: Czarny Obiok i Ogalalli; ścisnęli oni dłonie obecnym, z wykrzyknikiem „hau!"—„Spodziewam się rzekł im komisarz Smith, że nie będziecie żałowali waszego pobytu w Washingtonie, i że powrócicie do siebie najzupełniej przekonani, że pozostawiacie tu dobrych przyjaciół." Na to wodzowie odpowiedzieli okrzykiem „hau." Po chwili milczenia, Czerwony Obłok wstał, i zbliżywszy się do Smith'a, ścisnął mu rękę i rzekł: „Kiedy przemawiam, zawsze modlę się do Świętego Ducha aby mnie wysłuchał, ponieważ mówię prawdę. Biali ludzie kłamią, i dla mnie było bardzo nieprzyjemnie jechać do Washingtonu, aby widzieć się z wielkim ojcem (prezydentem Stanów Zjednoczonych) i rozmawiać z nim. Właściwie dla tego tu przyszedłem."—Siadł.— Lecz po kilku minutach podniósł się znów i rzekł: Kiedy wspomniałem o białych ludziach, mówiących kłamstwa, nie miałem na uwadze żadnego z obecnych tu." (Usłyszano śmiech, nawet pomiędzy wodzami).— Pstry Ogon powstał, uśmiechając się, ścisnął dłoń komisarzowi i rzekł: „Bardzo rad jestem widzieć was, i jeśli możecie mi pomódz w obecnej chwili, to prosiłbym was o uczynienie tego. Mam niewiele do powiedzenia. Przyprowadziłem z sobą swych tłumaczów i chciałbym słuchać, co będziecie mówili." — Komisarz Smith odpowiedział, że tłumacze mogą przyjść, kiedy im się spodoba. Co się tyczy pomieszczenia Pstrego Ogona, to pod tym względem poczyniono już układy, które nader trudno zmienić. — Biały Łabędź oświadczył, że ma interes do wielkiego ojca, i że nie jest w stanie rozstrzygnąć wszystko podczas jednych odwiedzin. Musi on go widzieć razy kilka. Komisarz odpowiedział, iż wodzowi powinno być wiadomem, że wielki ojciec musi się zajmować interesami nader licznego ludu, i dla tego nie może udzielić wiele czasu na rozmowę z nim.—W każdym razie dadzą im znać kiedy wielki ojciec może ich przyjąć.—Indjanie oddalili się. Nazajutrz zostali oni przyjęci przez prezydenta; ostatni uściskał im wszystkim ręce i zwrócił się do nich z następnemi wyrazami: „Nie mogę teraz z wami mówić o sprawie, z powodu której przyjechaliście. Lecz pragnąłbym, abyście zupełnie polegali na moim ministrze spraw wewnętrznych i na komisarzu Smith. Postaram się o to, aby wam nie wyrządzono żadnej niesprawiedliwości." Jednoróg odpowiedział na to tak: „Szczęśliwy jestem, że widzę wielkiego ojca. Część tego ogromnego territorjum należy do mnie, lecz biali chcą mi je zabrać. Mój pradziad i mój dziad byli wodzami. I ja jestem także wodzem. Nigdy nie domagałem się kraju, jako mojej własności, teraz domagam się go. Należy on do mnie samego. Ci ludzie, których widzicie (wskazał na otaczających go indijan) są to waleczni wojownicy i będą walczyć".—Prezydent oświadczył wodzom indyjskim, że nie życzy sobie prowadzić układów w obecnym czasie, i pożegnał gości dzikich.

Depesza z New-Yorku, z 8-go czerwca zawiadamia, że wodzowie plemienia Sioux nie chcieli sprzedać Black-Hill, i szybko opuścili Washington.

* W Paryżu zjawił się niedawno szyld oryginalny z napisem: **Skład bogów afrykańskich.** Dom handlowy Regis zawiązawszy obszerne stosunki z Senegalem (w Afryce), otrzymywał zamówienia, a w kantorze takowego widziano już wyborne modele bogów fabrykacji francuzkiej. Około Senegalu jest tylu królów ilu we Włoszech było książąt. Królom tym nudzi się i z nudów prowadzą wojnę. Jeśli jaki królik afrykański przegrał bitwę, wówczas natychmiast rzuca swych starych bogów i zamawia nowych w domu handlowym Regis et comp. Artyści francuzcy wyrabiają różne potwory z drzewa sosnowego; z głowami wężów, grzywami, z szponami tygrysiemi i wysyłają je do króla afrykańskiego, który natychmiast stacza bitwę, aby wypróbować nowych bożków. Regis był bardzo szczęśliwy. Z łaski jego bałwanów wygrano kilka bitew i przy nim pozostał monopol bogów senegalskich, a gdyby bałwany jego przegrały jednę lub dwie bitwy, wówczas spekulacja handlowa poszłaby nie najlepiej. Podług doniesienia *Cerkow. Wiestn.* ta nowa gałąź przemysłu francuzkiego wprowadziła na czas jakiś w zamęt komory celne, które nie mogły przewidzieć podobnego wypadku, i nie pomieściły w swych taryfach bałwanów pogańskich. Później zwrócono uwagę na bogów, i w taryfie pojawiła się nowa pozycja: „bogowie—30 franków," to jest 30 franków cła.

* W ostatnich czterdziestu latach **konsumcja kawy** wzrosła ogromnie, gdyż z 1,900,000 centnarów, doszła do 8,500,000. Produkcja podnosi się wprawdzie niemal w jednej mierze z konsumcją, ale mimo tego cena kawy idzie ciągle w górę, tak, że w r. 1873 w składach głównych tego towaru, jak w Amsterdamie, Londynie, Hawrze, Hamburgu i Nowym-Yorku, ceny były wyższe aniżeli w najdroższych chwilach za systemu kontynentalnego. Jak dalece wzmaga się produkcja kawy, świadkiem tego powstające ciągle nowe jej plantacje w Indjach zachodnich, w środkowej i południowej Ameryce, a zwłaszcza w Brazylji, która w ostatnich latach dziesięciu dostarczała połowy ogólnej ilości kawy w rocznym obiegu handlowym będącej,—kiedy dawniej same niemal plantacje wschodnio-azjatyckie nie tylko pokrywały całą prawie potrzebę kawy, ale nawet znaczne jej posiadały zapasy. Obok Brazylji, jako dostarczycielki kawy na pierwszem miejscu stoją: Jawa, Cejlon i Sumatra. Na spotrzebowaną w r. 1873 ilość kawy wynoszącą 8,491,653 centn., dostarczyły: Brazylja 4,210,214, Jawa i Sumatra 1,415,105 centn., Cejlon 850,000 centn., San-Domingo 605,000 centn., Indje Wschodnie 412,000 centn., Venezuela 230,000 centn. i t. d.

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 26 czerwca (8 lipca).

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %.	Kierunek wiatru.
g. 7	754 6	+ 16.5	78	pół.-zachodni.
1	754.1	+ 23.1	42	zachodni.
9	752 0	+ 20.1	68	zachodni.

Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Jutro,* w piątek, opery **Mariage aux lanternes, Pome d'api, L'homme n'est pas parfait,** przez artystów francuzkich. — Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj,* było osób 541.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM.—*Dziś,* we czwartek, 1-szy raz (w tłómaczeniu polskiem), opera w 3 aktach, **Don Bucefalo.**—Początek o godzinie 8-ej.—*Jutro,* w piątek, dramat **Gracz.** — *Wczoraj,* było osób 442.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie,* od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

ELDORADO (przy ulicy Długiej N. 586).—**Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Józefa *Texla.* —*Dziś,* we czwartek, opera komiczna **Ładna Perfumiarka.**— Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego *Trapszy.*— *Dziś,* we czwartek, opera komiczna **Lekka kawalerja;**—obrazek wiejski **Łobzowianie.**—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Juljana *Grabińskiego.* — *Dziś,* we czwartek, opera **Violeta (La Traviata).**— Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów niemieckich** pod dyrekcją von W. Bernack. — *Dziś,* we czwartek, **Stadt und Land oder: der Viehhändler aus Oberösterreich.** -- Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Profesor *Girsztowt.*
W chorobach chirurgicznych, we środy i piątki od godziny 9 do 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Kosiński.*
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha.	Profesor *Lambl.*
W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Andrejew.*
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, wpiątki od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza.	Profesor *Trautvetter.*
W chorobach ocznych, w niedzielę, poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godziny 1 do 2, oraz w środy i piątki, od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Docent *Wolfring.*

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne—Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski.*

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 23 rano.

Pociąg pocztowy o godzinie 11 minut 8 wieczór.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 7 min. 53 wieczorem i o godz. 4 min. 8 rano.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 15 rano.

Pociąg osobowy (klasy 1, 2 i 3), o godz. 10 wieczorem.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowymi o godz. 11 min. 15 z rana i o godz. 10 wieczorem.

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 8 min. 20 wieczorem.

Osobowy (4 klasy) o godz. 6 min. 20 po południu.

Osobowy (3 klasy), o godz. 7 min. 30 z rana.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 15 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 35 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (tylko do Włocławska).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 10 min. 15 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 9 min. 42 wieczorem.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 7 min. 10 z rana.

Pociąg pocztowy, 3 klasy, o godz. 2 min. 8 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 58 z rana; o godz. 10 min. 46 wieczorem; i o godz. 2 min. 6 po południu.

* W dniu 26 (8) bież. mies. i r., chorych w 8miu cywilnych szpitalach: przybyło 62, wyzdrowiało 65 umarło 2, pozostało 1378 (mężczyzn 689, kobiet 689), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 117, kobiet 109.

Przyjechali:—wice-admirał *Wojewódzki*—z Wiednia; rzeczywiści radcowie stanu: *Rychter* i *Somin,* z St. Petersburga, *Sołtanowski,* z Płocka.

Wyjechali: — Jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości *Golinski,* do St. Petersburga; —jenerał-majorowie: *Bielawski,* do Łowicza;—fligiel-adjutant pułkownik *Bezak,* do St. Petersburga;—rzeczywiści radcowie stanu: *Golubiew* i *Gorzkiewicz,* do Kalisza, *Smirnow,* do Wiednia, *Mengden,* do Kozienic, *Tołmaczew,* za granicę.

Cena okowity dnia 25 czerwca (7 lipca).

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	$6,22,^{6}$—$6,24^{1}$	2,02½—2,03.
Pojedyncza szynkarska		2,05 —2,06.

Stosunek garnca do wiadra 100: 307¼. *(G. H.)*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1875 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . . 100 Tal. . . .	2 m.	107	77½	107	47½
" . . . . " " . . .	8 d.	107	77½	107	47½
Gdańsk . . . . " " . . .	2 m.	107	70	107	40
Hamburg . . . 300 B. Mk. . . .	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . . 1 Ft. Szter. . .	3 m.	7	30	7	28
"	kr. ter.	7	31	7	29
Paryż . . . . 300 Frank . . .	10 d.	87	22½	—	—
. . . .	"	87	37½	87	7½
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A.	2 m.	98	2½	—	—
" à vista		98	55	98	10
Petersburg . . 100 Rsr. . . .	3 m.	99	—	—	—
" . . . . " " . . .	3 d.	—	—	100	—
Moskwa . . . . " " . . .	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	161	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		91	50	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		75	—	74	—
Akcje " " po 500 rs.		—	—	78	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		118	75	117	75
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		101	—	100	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	275	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		242	—	240	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje Warsz. Towar. fabryk cukru za rs. 500		—	—	620	—
Akcje Tow. fab. cukru i rafin. Leonów rs. 250		—	—	—	—
" " " Józefów rs. 250		—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		—	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 100		—	—	—	—
Akcje Dobrzelińskiego Tow. fab. cukru rs. 500		—	—	—	—
Akcje Tow. przem. zakł. mech. i górn. Lilpop, Rau i Löwenstein w Warsz. za rs. 1000		—	—	1500	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu . .		—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .		—	—	—	—
Listy Zastawne III Okr. S. I. za rs. 100 d. szt.		96	65	96	35
" " " małe sztu.		96	65	96	35
Listy Zastawne III Okr. S. II. za rs. 100 d. szt.		96	65	96	35
" " " małe sztu. 1).		96	65	96	35
Listy Zastawne nowe z r. 1869 za rs. 100 d. szt. 2)		94	15	93	85
" " " małe sztu.		94	5	93	75
5% Listy Zastawne miasta Warszawy 3) . .		90	15	89	85
" " " II Serja . .		89	65	89	35
5% Listy Zastawne miasta Łodzi 4) . . .		80	50	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 5)		81	40	81	10
" " " małe sztuki . .		81	35	81	5
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .		100	—	99	—
" " " 1861 " .		99	75	98	75
" " " 1869 " .		99	50	98	5
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
" Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .		223	50	222	—
" " " ditto ostęplowana		—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100 . . .		216	50	—	—
" " " ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		107	—	106	—

1) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. 17 7/9.
2) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. — k. 22 7/9.
3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k 34 12/81.
4) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. 94 4/9.
5) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 41 1/9.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3325. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 7 (19) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Sali licytacyjnej Magistratu M. Warszawy licytacja na dostawę w roku 1876.

a) dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1. materjału na buty z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami 2100 par.
2. materjału na buty z czarnej juchtowej skóry z długiemi cholewami 1050 par.

b) dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. materjału na buty z czarnej juchtowej skóry z długiemi cholewami 1140 par.
2. materjału na buty większego rozmiaru z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami 195 par.
3. materjału na buty mniejszego rozmiaru z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami 240 par.
4. pasów skórzanych z mosiężnemi blachami 115 sztuk.
5. berlaczy dla wartowników 12 par.

Licytacja odbywać się będzie głosna.

Nieśtawający do licytacji, mogą składać lub nadsyłać na ręce p. o. Prezydenta miasta, w Sali licytacyjnej Magistratu, w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe, deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń, wypiszą ceny, po jakich podejmują się powyższej dostawy.

Otworzenie złożonych deklaracji, nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji, powinni przy prośbie na stemplu ceny kop. 70 jak również składający deklaracje, dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy, na złożone w tejże vadium w ilości rub. 1504 i na koszta ogłoszenia rub. 35, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Warunki i wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . . składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w roku 1876 (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmiota dostawy z cenami, po jakich takowe podejmuje się dostarczyć), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 1504 i na koszta ogłoszenia rsr. 35 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia . . . . miesiąca . . . . i roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko.)

Warszawa d. 7 (19) Czerwca 1875 r.

3—3

N. D. 3349. *Zarząd XI Okręgu Komunikacji.*

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji, podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 10 (22) Lipca 1875 r. o godz. 12 z południa, odbytą zostanie głośna licytacja in plus, a 14 (26) Lipca r. b. również o godz. 12 z południa przetarg, na wydzierżawienie od dnia 1 (13) Stycznia 1876 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1879 r. dochodu z mostów taryfowych, na rzece Warcie, pod miastem Kołem, poczynając in plus od sumy rocznej rsr. 3100, wpływającej do Skarbu, na zasadzie dotychczasowego kontraktu.

Mający chęć przystąpienia do licytacji powinni przy odpowiedniem podaniu, napisanem na papierze stemplowym ceny właściwej, złożyć świadectwo na handel i kaucję, wyrównywającą połowie ceny rocznej dzierżawy, a mianowicie: rs. 1550 i prócz tego na koszta ogłoszenia licytacji gotowizną rsr. 20.

Kaucja może byc złożoną w gotowiźnie lub papierach procentowych publicznych, po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych, od godziny 9 z rana do godziny 3 po południu, przeglądać i kopjować warunki licytacyjne, w biurze Zarządu XI Okręgu Komunikacji.

Warszawa d. 9 (21) Czerwca 1875 r.
Za Naczelnika Okręgu,
Inżenier, Rzeczywisty Radca Stanu,
L. Wasilewski.
Naczelnik Wydziału, Stępiński.
Buchalter, Brześciański.

N. D. 3284. *Zarząd XI Okręgu Komunikacji.*

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji, podaje do wiadomości, że dnia 10 (22) Lipca 1875 r. o godzinie 12 z południa, odbytą zostanie w Ogólnem Zebraniu Zarządu licytacja głośna, a dnia 14 (26) Lipca r. b. również o godzinie 12 z południa, przetarg na wydzierżawienie od dnia 1 (13) Stycznia 1876 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1879 r. dochodu z mostu taryfowego na rzece Wkrze, pod wsią Pomiechowem poczynając *in plus* od sumy rocznej rs. 505 kop. 50 wpływającej do Skarbu na zasadzie dotychczasowego kontraktu.

Mający chęć przystąpienia do licytacji, powinni przy odpowiedniem podaniu, napisanem na papierze stemplowym ceny właściwej, złożyć świadectwo na handel i kaucję, wyrównywającą, połowie ceny rocznej dzierżawy, a mianowicie rs. 253 i prócz tego na koszta ogłoszenia licytacji gotowizną rs. 20.

Kaucja może być złożoną w gotowiźnie lub papierach procentowych publicznych, po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych, od godziny 9 z rana do 3 po południu, przeglądać i kopjować warunki licytacyjne, w biurze Zarządu XI Okręgu Komunikacji.

Warszawa d. 6 (18) Czerwca 1875 r.
za Naczelnika Okręgu Inżenier,
Rzeczewisty Radca Stanu L. Wasilewski.
Naczelnik Wydziału, Stępiński.
1—3 Buchalter, Brześciański.

N. D. 3256. Zarząd XI Okręgu Komunikacji.

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji, podaje do wiadomości, że dnia 3 (15) Lipca 1875 roku, o godzinie 12 z południa, odbytą zostanie w Ogólnem Zebraniu Zarządu i jednocześnie w Zarządzie powiatowym Sochaczewskim, szósta licytacja głośna, a dnia 7 (19) Lipca 1875 r. również o godzinie 12 z południa przetarg, na wydzierżawienie od dnia licytacji, do dnia 1 (13) Stycznia 1878 r. dochodu z mostu taryfowego na rzece Bzurze, pod miastem Sochaczewem, poczynając in plus od zmniejszonej sumy rsr. 1020 rocznie.

Mający chęć przystąpienia do licytacji powinni, przy odpowiedniem podaniu, napisanym na papierze stemplowym ceny właściwej, złożyć świadectwo na handel i kaucję wyrównywającą połowie ceny rocznej dzierżawy, a mianowicie rsr 510, i prócz tego na koszta ogłoszenia licytacji gotowizną rsr. 70.

Kaucja może być złożoną w gotowiznie lub papierach procentowych po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych od godziny 9-ej z rana do 3 po południu, przeglądać i kopiować warunki licytacyjne w biurze Zarządu XI Okręgu Komunikacji i w Zarządzie powiatowym Sochaczewskim.

Warszawa d. 5 (17) Czerwca 1875 r.
Za Naczelnika Okręgu,
Inżenier, Rzeczywisty
Radca Stanu, Wasilewski.
Naczelnik Wydziału. Stępiński.
3—3 Buchalter, Brześciański.

N. D. 3283. Zarząd XI Okręgu Komunikacji.

Na zasadzie rozporządenia Ministerstwa Komunikacji, podaje do wiadomości, że dnia 10 (22) Lipca 1875 roku o godzinie 12-ej z południa odbytą zostanie w Ogólnem Zebraniu Zarządu licytacja głośna, a dnia 14 (26) Lipca 1875 roku, również o godzinie 12-ej z południa, przetarg, na wydzierżawienie od dnia 1 (13) Stycznia 1876 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1879 roku dochodu z mostów taryfowych, na rzece Warcie pod m. Koninem, poczynając in plus od sumy rs. 3,591 rocznie, wpływającej do Skarbu na zasadzie dotychczasowego kontraktu.

Mający chęć przystąpienia do licytacji, powinni przy odpowiedniem podaniu, napisanem na papierze stemplowym ceny właściwej, złożyć świadectwo na handel i kaucję wyrównywającą połowie ceny rocznej dzierżawy, a mianowicie rs. 1,796 i prócz tego na koszta ogłoszenia licytacji gotowizną rs. 20.

Kaucja może być złożona w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych, po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie z wyłączeniem dni świątecznych i galowych od godziny 9 z rana do 3 po południu przeglądać i kopjować warunki licytacyjne w biórze Zarządu XI Okręgu Komunikacji.

Warszawa d. 6 (18) Czerwca 1875 r.
za Naczelnika Okręgu, Inżenier,
Rrzeczywisty Radca Stanu, L. Wasilewski.
Naczelnik Wydziału Stępiński.
Buchalter Brześciański.

N. D. 3327. Zarząd XI Okręgu Komunikacji.

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji, podaje do wiadomości, że dnia 10 (22) Lipca 1875 r. o godzinie 12 z południa, odbytą zostanie w Ogólnem Zebraniu Zarządu licytacja. a dnia 14 (26) Lipca r. b. również o godzinie 12 z południa przetarg, na wydzierżawienie od dnia 1 (13) Stycznia 1876 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1879 r. dochodu z mostów na rzece Narwi, między miastem Łomżą i wsią Piątnicą, poczynając in plus od sumy rocznej rs. 3215 wpływającej do Skarbu na zasadzie dotychczasowego kontraktu.

Mający chęć przystąpienia do licytacji, powinni przy odpowiedniem podaniu, napisanem na papierze stemplowym ceny właściwej, złożyć świadectwo na handel i kaucję, wyrównywającą połowie ceny rocznej dzierżawy, a mianowicie: rubli 1,608, i oprócz tego na koszta ogłoszenia licytacji gotowizną rs. 20.

Kaucja może być złożoną w gotowiźnie lub papierach procentowych publicznych, po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie z wyłączeniem dni świątecznych i galowych od godziny 9-ej z rana do 3 po południu, przeglądać i kopjować warunki licytacyjne w biurze Zarządu XI-go Okręgu Komunikacji.

Warszawa d. 7 (19) Czerwca 1875 r.
za Naczelnika Okręgu, Inżenier,
Rzeczywisty Radca Stanu, L. Wasilewski.
Naczelnik Wydziału, Stępiński.
Buchalter Brześciański.

N. D. 3348. Zarząd XI Okręgu Komunikacji.

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji podaje do wiadomości, że dnia 10 (22) Lipca 1875 r. o godzinie 12 z południa, odbytą zostanie w Ogólnem Zebraniu Zarządu licytacja, in plus, a dnia 14 (26) Lipca r. b. również o godzinie 12 z południa przetarg, na wydzierżawienie od dnia 1 (13) Stycznia 1876 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1879 r. dochodu z mostu, na rzece Radomce pod osadą Jedlińskiem, poczynając od sumy rocznej rs. 855 k. 50 wpływającej do Skarbu, na zasadzie dotychczasowego kontraktu.

Mający chęć przystąpienia do licytacji, powinni przy odpowiedniem podaniu, napisanem na właściwym papierze stemplowym złożyć świadectwo na handel i kaucję, wyrównywającą połowie ceny rocznej dzierżawy, a mianowicie rub. rs. 428 i prócz tego na koszta ogłoszenia licytacji gotowizną rub. rs. 20.

Kaucja może być złożoną w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych, po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych, od godziny 9 z rana do 3 popołudniu, przeglądać i kopiować warunki licytacyjne w biórze Zarządu XI Okręgu Komunikacji.

Warszawa d. 7 (19) Czerwca 1875 r.
za Naczelnika Okręgu Inżenier,
Rzeczywisty Radca Stanu L. Wasilewski.
Naczelnik Wydziału, Stępiński.
Buchalter Brześciański.

N. D. 4239. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Emiljana Kretkowskiego dziedzica dóbr Baruchowo z przyległościami w tychże dobrach w powiecie Włocławskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Feliksa Dębskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 400 z procentem 5% od dnia 18 (30) Grudnia 1868 r. i kosztów od Jana Ridych właściciela osady rolnej we wsi Trzebówku pod Nr. 2 tabeli likwid. położonej, tamże zamieszkałego; protokułem Ignacego Cichockiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 9 (21) Maja 1874 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

OSADA ROLNA

we wsi Trzebówku pod Nr. 2 tabeli likwidacyjnej w Okręgu Kowalskim Powiecie Włocławskim Gubernji Warszawskiej, pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Kowalu gminie Baruchowo Parafji Białotarsk położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jana Ridich należąca i w tegoż posiadaniu zostająca poszukiwaną wierzytelnością obciążona przybliżonej rozległości około mórg nowopolskich 26 prętów 80 obejmująca.

Na gruncie tej osady są następujące zabudowania:

1. Dom mieszkalny stary drewniany z bali słomą poszyty z kominem murowanym.
2. Stodoła z drzewa słomą poszyta.
3. Ogród owocowy i warzywny w którym drzew owocowych około sztuk 41 jak również: brzoza, wierzby i jarzębiny około sztuk 10, w ogrodzie tym są 4 kuszki z pszczołami, piec do suszenia lnu i doły po kartoflach.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej osady rolnej znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Feliksa Dębskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod № 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Karolowi Kokosińskiemu Wójtowi gminy Baruchowo do której osada Trzebówek Nr. 2 należy we wsi Kłotnie Okręgu Kowalskim z urzędowania mieszkającemu, na ręce własne.
2. W. Kacprowi Sosnowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Kowalu w osadzie Kowal urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 14 (26) Maja 1874 r.

Wniesiono do akt hypotecznych osady we wsi Trzebówku N-rem 2 oznaczonej w Kowalu dnia 22 Czerwca (4 Lipca) 1874 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549 w Wydziale I o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Września 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Feliks Dębski Adwokat, przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

w Warszawie d. 6 (18) Lipca 1874 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

w Warszawie d. 6 (18) Lipca 1874 r.
R. Linowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przedaży wyż wymienionej osady rolnej we wsi Trzebówku pod Nr. 2 tabeli likwidacyjnej w Okręgu Kowalskim położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 1 (13) Października 1874 r. zapadłym, termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 1 (13) Grudnia 1874 r. o godzinie 10 z rana w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie wyznaczył. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 540, jaką popierający sprzedaż za rzeczoną Nieruchomość postępuje.

Zaś w terminie ostatecznego przysądzenia licytacja rozpocznie się od $^{2}/_{3}$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 29 Paźdz. (10 Listop.) 1874 r.
Linowski.

Gdy termin powyższy do przygotowawczego przysądzenia Osady rolnej we wsi Trzebówku pod Nr. 2 tabeli likwidacyjnej w Okręgu Kowalskim położonej, z powodu przypadającego święta spełzł bezskutecznie.

Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem ilacyjnym dnia 31 Stycznia (12 Lutego) 1875 r. nowy termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 24 Lutego (8 Marca) 1875 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie wyznaczył. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 540, jaką popierający sprzedaż za rzeczoną Nieruchomość postępuje, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia, licytacja rozpocznie się od $^{2}/_{3}$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 11 (23) Lutego 1875 r.
Linowski.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia w dniu 24 Lutego (8 Marca) 1875 r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 24 Lutego (8 Marca) 1875 r. termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej Nieruchomości czyli osady rolnej we wsi Trzebówku pod Nr. 2 tabeli likwidacyjnej w Okręgu Kowalskim położonej na dzień 21 Kwietnia (3 Maja) 1875 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie wyznaczył, w którym to terminie Nieruchomość rzeczona niezawodnie sprzedaną zostanie. Licytacja rozpocznie się od $^{2}/_{3}$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego na, vadium rs. 500 złożyć należy.

Warszawa d. 21 Marca (2 Kwiet.) 1875 r.
Linowski.

Gdy termin do ostatecznego przysądzenia w dniu 21 Kwietnia (3 Maja) 1875 r. spełzł na niczem, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 31 Maja (12 Czerwca) 1875 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości czyli osady rolnej we wsi Trzebówku pod Nr. 2 tabeli likwidacyjnej w Okręgu Kowalskim położonej, na dzień 3 (15) Lipca 1875 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie wyznaczył, w którym to terminie nieruchomość rzeczona niezawodnie sprzedaną zostanie. Licytacja rozpocznie się od $^{2}/_{3}$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego, na vadium rs. 500 złożyć należy.

Warszawa d. 12 (24) Czerwca 1875 r.
R. Linowski.

N. D. 4237. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S wiadomo czyni, iż na żądanie Izaaka Widaw r handlującego w Warszawie pod Nr. 2162 zamieszkałego, a zamieszkanie do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Michała Szymanowskiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 2 przy ulicy Rymarskiej zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3600, z procentem 6% od dnia 5 (17) Lipca 1874 r., i kosztów od Lejby i Szajndli Bajli małż. Silbersztejn męża, właściciela dóbr ziemskich osady fabryki żelaza Inowłodz w Warszawie pod Nr. 1023b zamieszkałych i zamieszkanie prawne obrane mających, protokółem Jana Mielech Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 13 (25) Marca 1875 r., sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

Osada fabryki żelaza Inowłodz

osada ta dawniej należała do głównych dóbr Inowłodza, obecnie zaś stanowi zupełnie oddzielną majętność i należy prawem własności do Lejby Silbersztein egzekwowanego dłużnika, w dzierżawnem zaś posiadaniu Stanisława Kronenberga zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, położona jest w parafii Inowłodz w gminie Lubochn a p-cie Rawskim, gubernji Piotrokowskiej, pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Brzezinach. Obejmuje przybliżonej rozległości około morgów 199 pr. 278 miary nowopolskiej.

Na gruncie zajętej osady znajdują się następujące zabudowania:

1. Zabudowanie murowane w którem znajduje się maszyna główna do wiatru z fabryki Zamojskiego z dwoma kotłami parowemi, pod półdachem gontem krytym.
2. Zabudowanie z drzewa w słupy gontem kryte na podmurowaniu z cegły, w tem mieści się węgielnia i skład odlewów, w dachu tego zabudowania znajduje się dzwonek ze znakami górniczemi.
3. Komin murowany kwadratowy.
4. Zabudowanko murowane pod dachem gontem krytym.
5. Piec murowany wielki (w którym topi się ruda).
6. Mur tak zwany oporowy długi około łokci 50, a szeroki około łokci 20.
7. Piec żelazny gazowy.
8. Korytarz z drzewa gontem kryty, w którym umieszczona jest rura żelazna.
9. Budowla murowana gontem kryta (gisernia).
10. Zabudowanie z drzewa gontem kryte (ślusarnia).
11. Komórka z drzewa pod półdachem gontem krytym.
12. Dom z drzewa na podmurowaniu o jednym kominie murowanym gontem kryty w którym znajdują się warsztaty ślusarski i polerownia.
13. Dom murowany nie tynkowany, w sposób szwajcarski zbudowany, o trzech kominach murowanych gontem kryty.
14. Dom drewniany parterowy na podmurowaniu o jednym kominie murowanym gontem kryty przed którym jest ganek na słupach drewnianych.
15. Ogródek warzywny płotem z chrustu obwiedziony.
16. Komórki z drzewa zbudowane gontem kryte o jednym dymniku w szczycie.
17. Chlewik z bali gontami kryty.
18. Parsk w ziemi urządzony.
19. Kloaka z desek gontem kryta.
20. Wozownia z bali gontem kryta.
21. Stajnia i śpichlerz z drzewa zbudowane gontem kryte.
22. Kloaka z desek gontem kryta.
23. Studnia balami cembrowana z kołem do wyciągania wody.
24. Magazyn z drzewa w słupy murowane zbudowany, gontem kryty.
25. Dom z drzewa w węgieł zbudowany gontem kryty o dwóch kominach murowanych.
26. Komórka drewniana w słupy zbudowana.
27. Dwa chlewki z drzewa i chrustu.
28. Ogródek warzywny chrustem ogrodzony.
29. Zabudowanie z drzewa gontem kryte.
30. Stodoła i chlew z drzewa słomą kryte.
31. Studnia balami cembrowana z żurawiem.
32. Dom sześciorak z drzewa w węgieł na podmurowaniu zbudowany gontem kryty o 2 kominach murowanych.
33. Ogródek warzywny chróstem ogrodzony.
34. Trzy chlewki z chrustu postawione pod dachem w części deskami, a w części gałęziami poprzykrywane.
35. Dom z drzewa w węgieł zbudowany gontem kryty o jednym kominie.
36. Dwa chlewki z desek i chrustu zbudowane deskami kryte.
37. Ogródki warzywne chrustem ogrodzone.
38. Chlew z drzewa w słupy zbudowany deskami kryty.
39. Sześć chlewków z desek i gałęzi sosnowych postawionych deskami i gałęziami przykrytych.
40. Barak z drzewa w ziemi urządzony słomą kryty o jednym kominie murowanym.
41. Dwa chlewki z gałęzi sosnowych.
42. Dom z drzewa w węgieł zbudowany.

Obszerniejsze opisanie tak maszyn, modeli, naczyń, mebli, officjalistów, podatków i t. p. znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Michała Szymanowskiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod № 2 policyjnym przy ulicy Rymarskiej zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji tutejszego Trybunału złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Wiktorowi Slósarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Brzezinach tumże urzędującemu.
2. Rafałowi Więcławskiemu Wójtowi gminy Lubochnia do której to gminy dobra Inowłodz należą we wsi Lubochnia urzędującemu.

Obudwom na ręce własne dnia 25 Marca (6 Kwietnia) 1875 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr osada Inowłodz w Warszawie dnia 28 Marca (9 Kwietnia 1875 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objasnień i warunków sprzedaży, odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego Wydziału I, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1875 r.

Sprzedażą kierować będzie Michał Szymanowski Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d 11 (23) Kwietnia 1875 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie dnia 11 (23) Kwietnia 1875 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 26 Maja (7 Czerwca), 9 (21) Czerwca i 23 Czerwca (5 Lipca) 1875 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży Osady Fabryki Żelaza Inowłodz, Trybunał wyrokiem z d. 23 Czerwca (5 Lipca) t. r. termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej osady oznaczył na d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1875 r. godz. 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod № 549 w Wydziale I, a licytacja w terminie tym zacznie się od sumy rs. 15000.

Warszawa d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1875 r.
Pisarz Trybunału,
R. Linowski.

N. D. 4206. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Odpowiednio do art. 682 K. P. S. zawiadamia, iż na żądanie Marjanny z Bałandowiczów Mickiewicz, po niegdy Józefie Mickiewiczu b Podleśnym Straży Michniów, pozostałej wdowy w imieniu własnem oraz jako matki i głównej opiekunki nieletniego syna Kazimierza Jana Fortunata trzech imion Mickiewicza działającej, we wsi Michniowie, tudzież Andrzeja Podworskiego, właściciela nieruchomości w mieście gubernialnem Radomiu w dobrach Brynica, obojga w okręgu Szydłowieckim, gubernji Kieleckiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne u Władysława Kinickiego Patrona, jako swego Obrońcy, w mieście Radomiu zamieszkałego, obrane mających, aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Radomiu Leona Kucharskiego daty 21 Września (3 Października) 1874 r, w poszukiwaniu sum rs. 75, rs. 7,000, rs. 700 i rs. 900, z procentami zajęte zostały na przymuszoną przedaż w drodze subhastacji.

DOBRA ZIEMSKIE

Brzezinki, z przyległościami i przynależytościami, składające się podług wykazu hypotecznego z folwarków Brzezinki i Dębnica duża, z lasów w granicach ich będących i oddzielnie położonych, z dwóch osad karczemnych we wsi Tczowie, takichże osad we wsi Brzezinki i Bartodzieje, do których należy także część gruntów wójtostwa Zwoleń i prawo propinacji w kolonjach: Józefów, Lucin, Janów i Wincentów, obecnie jednak co do urządzenia gospodarstwa na gruncie mające się składać z folwarków Brzezinki i Dębnica mała, oraz huty szklannej w miejscowości leśnej Borek zwanej, położone w gminie i parafji Tczów, powiecie i okręgu Kozienickim, gubernji Radomskiej, w granicach z dobrami: Sycyną, Osuchowem, Tczowem, Kazanowem i Suskowolą, w odległości od Radomia wiorst 21, od Kozienic wiorst 28, od Osady Zwoleń wiorst 10, a należące prawem własności do nieletnich: Janiny, Kazimierza, Lucyny, Zygmunta i Zofji, rodzeństwa Morzkowskich, zamieszkałych w nich których opiekunem głównym jest Włodzimierz Rutkowski, właściciel dóbr Kroczowa Większego w Brzezinkach zamieszkały, a opiekunem przydanym Józef Gozkowski, właściciel dóbr Makowa, w tychże dobrach okręgu Radomskim mieszkający.

Ogólna rozległość przestrzeni gruntów zajętych dóbr wynosi w przybliżeniu około morgów 1,800, a w szczególności, ogrodów około morgów 4, gruntu ornego klasy I-ej żytniego a w części pszennego urządzonego na gospodarstwo ośmiopolowe morgów 800, łąk morgów 90, lasu sosnowego i dębowego morgów 842, nieużytków morgów 60, placów pod zabudowaniami morgów 4. Wysiewy w dobrach Brzezinki praktykować się mają w przybliżeniu takie: żyta korcy 150, pszenicy korcy 50, jęczmienia korcy 15, owsa korcy 50, grochu korcy 15, kartofli korcy 200, siana zbiera się fur sześciocentnarowych 100.

Wraz z dobrami zajęto inwentarz gruntowy następujący: koni fornalskich 12, krów 12, jałowizny sztuk 10, owiec 200, wozów 10, pługów 12, radeł 4 i młynek do czyszczenia zboża.

Podatki skarbowe opłacają się z dóbr Brzezinki do kasy Gubernjalnej Radomskiej i wynosić mają rocznie podług świadectwa tejże kasy z d. 19 Listopada 1874 r., ogółem rs. 127.

Zabudowania dworskie w zajętych dobrach takie: Na folwarku Brzezinki dwór drewniany z gankiem, kurnik z desek, budynek mieszczący w sobie obory, stajnie i mieszkanie, murowany pod jednym dachem z przystawką w słupy drewniane, chlewiki drewniane, gorzelnia murowana piętrowa z aparatem miedzianym Pistorjusza, w której na dole urządzony skład na okowitę pod gontem, przy gorzelni kierat na słupach drewnianych niepokryty, parnik na słupach murowanych a obok niego kadź duża na postumencie, piwnica drewniana pod słomą, budynek drewniany gontem kryty obejmujący chlewy i okólnik do paszenia trzody, domek murowany z przystawką, kuźnia drewniana pod gontem w której narzędzia kowalskie są własnością kowala Franciszka Rusinowskiego, dopełniającego na rzecz dworu wszelkich robót za ordynacją i utrzymywaniem paru krów na oborze, studnia, owczarnia, stajnia wozownia i spichlerz pod jednym dachem z gontów murowane, stodoła drewniana słomą a przy okapach gontem kryta z dwoma przystawkami drewnianemi mieszcząca młocarnię i sieczkarnię, szopa w której urządzony kierat, szopa na skład węgli drewniana gontem kryta, słup drewniany z dzwonkiem, piwnica drewniana ziemią pokryta, kurniki drugie z desek, dwa brogi pod gontem, studnia cembrowana nieużyteczna, czworak drewniany pod słomą, chlewik mały, czworak drugi pod gontem, chlewik, studnia zdezelowana, kloaka drewniana.

Na folwarku Dębnica mała, dom murowany pod gontem, chlew drewniany słomą kryty, stodoła drewniana w połowie gontem, a w drugiej słomą kryta, owczarnia gontem kryta.

Na Hucie Szklannej w obrębie lasu Borek zwanym, szopa deskami kryta z dwoma piecami czynnemi i innemi przyrządami do wyrabiania szkła, dom drewniany gontem pokryte, stodółka drewniana pod słomą, stajenka drewniana pod słomą, dom drewniany pod gontem, studnia cembrowana. Huta obejmująca 6 włók ziemi z powyższemi zabudowaniami na zasadzie układu przed Rejentem Karwadzkim d. 3 (15) Czerwca 1874 r. przez Majera Majerczaka z opieką nieletnich Morzkowskich zawartego do d. 1 Lipca 1875 r. służyć mającego, pozostaje bezpłatnie w posiadaniu wdowy po Majerze Majerczak, Jetty Majerczakowej z obowiązkiem dostarczenia do niej przez właścicieli 5,000 sągów drzewa, karczma we wsi uwłaszczonej Tczowie drewniana gontem kryta, którą jak oświadczono ustnie przy zajęciu, miał kupić Paweł Morawski, plac po rozebranej karczmie drugiej, rozległy około morgów dwie pomiędzy gruntami włościan Tczowa, który jak oświadczono miał być sprzedany przed laty ośmiu włościaninowi z Tczowa Antoniemu Wójcik, karczma na wsi uwłaszczonej Bartodzieje murowana gontem kryta z oborą, podług oświadczeń ustnych mająca być sprzedana Józefowi Wojciechowskiemu, sprzedaży powyższych o ileby istniały popierający sprzedaż nieuznają.

Część gruntów na Wójtostwie Zwoleń około morgów 15, mająca być od lat 10 wypuszczona w wieczystą dzierżawę Holakowi v. Kollakowi, która to przestrzeń wcieloną być ma do Starostwa Zwoleń, o ileby wcielenie to nastąpiło, na takowe jako obrażające prawa wierzycieli popierających przedaż jak również na dzierżawę wieczystą zastrzega się protest. Dobrom Brzezinki służy prawo propinowania w kolonjach: Józefów, Lucin, Janów i Wincentów z prawa tego jednak właściciele Brzezinek nie koszystają, a nawet żadnych budynków tam nie posiadają.

Akt zajęcia doręczony został w kopiach Wójtowi Gminy Tczów Jakubowi Wieczorek na ręce kandydata Wójta Pawła Stawosz d. 11 (23) Grudnia 1874 r. i Pisarzowi Sądu Pokoju w Kozienicach Karolowi Paszkowskiemu d 26 Grudnia (7 Stycznia) 1874/5 r. Wniesiony do Księgi Wieczystej dóbr Brzezinki w hypotece Gubernialnej w Radomiu d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1875 r., a wpisany do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu d. 12 (24) Lutego 1875 r.

Termin do pierwszej publikacji warunków przedaży, która odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Radomiu, oznaczony jest na d. 2 (14) Kwietnia 1875 r. godzinę 10 rano. Obszerniejszy opis dóbr i warunki przedaży będą do przejrzenia u Pisarza Trybunału i u Władysława Kinickiego, Patrona przedaż popierającego w Radomiu.

Radom d. 13 (25) Lutego 1875 r.
Szczuka.

Wywieszono w dniu dzisiejszym na tablicy w sali audjencjonalnej tutejszego Trybunału

Radom d. 14 (26) Lutego 1875 r.
Szczuka.

W dniu dzisiejszym odbyła się przygotowawcza przedaż dóbr Brzezinki, termin do stanowczej przedaży oznaczony został na dzień 10 (22) Października 1875 r. godzinę 10 rano na audjencji Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Licytacja rozpocznie się od szacunku taksą biegłych przez Trybunał nakazaną wykrytego lub od $^{2}/_{3}$ części onego, wrazie zaś niesporządzenia taksy w terminie oznaczonym od sumy rs. 30,000, a gdyby jej nikt nieofiarował to od $^{2}/_{3}$ części rs. 20,000.

Popierający sprzedaż Podworski i Mickiewiczowa ofiarują za Brzezinki rs. 10,000.

Radom d. 10 (22) Czerwca 1875 r.
Szczuka.

N. D. 4240. Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Klementyny z Wisłockich Bukraba po Stanisławie Bukraba pozostałej wdowy oraz Jadwigi z Bukrabów Gintowt, Jana Gintowt b. właściciela dóbr Lebiedziowa, małżonki, z upoważnienia tegoż męża czyniącej dwóch pierwszych w mieście powiatowem Brześciu Litewskim gubernji Grodzieńskiej Cesarstwie Rosyjskim, a ostatniego w dobrach Lebiedziow powiecie Bielskim, gubernji Siedleckiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do popierania subhastacji dóbr Lebiedziowa części D. E. u Romualda Dzieszuka Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w mieście gubernjalnem Siedlcach zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sum kapitalnych rs. 5,400, w listach zastawnych serji I, okresu III, z procentem od d. 2 (14) Czerwca 1870 r. i rs. 3,000 w takichże listach zastawnych z procentem od d. 1 Stycznia 1871 r. od Anatolego Majmeskuł nabywcy dóbr Lebiedziowa części D. E. w tychże dobrach powiecie Bielskim, gubernji Siedleckiej zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Ignacego Rabek Komornika sądowego przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1874 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały.

Dobra Ziemskie

Lebiedziow część lit. D. E.

z przyległościami, w gminie Kostomłoty, okręgu sądowym i powiecie Bielskim gubernji Siedleckiej położone, odległe od miasta Terespola i kolei Warszawsko Terespolskiej wiorst 6, od miasta dawniej teraz na osadę zamienionego Kodeń mil 2, hypotecznie na imie Anatolego Majmeskuł uregulowane, poszukiwanemi wierzytelnościami obciążone, zawierają ogólnej powierzchni morgów 919 miary nowopolskiej, która tąk jest rozdzielona: a) Grunta orne w gatunku ziemi w połowie pszennej klasy II., a w drugiej połowie żytniej klasy I i II znowu po połowie mor. 365 prę. 264. b) Łąki polne grondowe mor. 131 prę. 113. c) Łąki błotne mor. 92 prę. 41. d) Las zarosły przeważnie Sosniną mor. 274 prę. 204. e) Pastewnik w smugu mor. 39 prę. 170. f) Granice, drogi, wygony i rowy mor. 6 prę. 264. g) Piaski i nieużytki prę. 200. h) Miejsca wodą zalewane w łąkach prę. 100 i pod zabudowaniami i dziedzińcem mor. 3 prę. 144.

Dobra te z wyłączeniem propinacji i lasów za kontraktem urzędowym daty 1 (13) Czerwca 1874 r. wydzierżewione zostały Juljanowi Dzikowskiemu na lat 12, o unieważnienie którego to kontraktu, wierzycielki zastrzegają właściwą drogę, prawo wieczystej dzierżawy działu gruntu służy Pawłowi Krajewskiemu za opłatą rocznego czynszu kop. 50, propinacja wydzierżawiona Janklowi Malina do d. 1 Stycznia 1875 r., grunta uwłaszczonych włościan nie są przedmiotem sprzedaży i dla tego Osady ich nie są opisane.

Zabudowania są następujące:

1. Dom mieszkalny dworski z drzewa gontem pokryty. 2. Wychodek z drzewa pod gontami. 3. Szpichlerz z drzewa pod słomą piętrowy. 4. Stajnia i razem wozownia z drzewa pod słomą. 5. Stodoła z drzewa trzciną nakryta, w niej umieszczona jest Młocarnia z Sieczkarnią. 6. Obora z drzewa pod słomą. 7. Piwnica w ziemi z drzewa, słomą nakryta. 8. Studnia ocembrowana z kubłem i dwiema krypami. 9. Dom czeladni czworak z drzewa pod słomą. Ogrodzenia wedle dworu i zabudowań ze sztachet prostej roboty, przy wsi. 10. Dom pakciarskim zwany z drzewa pod gontem zawierający dwie sienie i cztery izby, obok chlewek z drzewa pod słomą i chleweczek z chrustu, sernik i piwniczka. 11. Kuźnia z drzewa pod gontami. 12. Karczma z drzewa pod słomą z piwniczką i sienią zajezdną.

Obszerniejszy opis znajduje się w akcie zajęcia i zamieszczony będzie w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych.

Zajęcie powyższe doręczone zostało Wójtowi gminy Kostomłoty Marcinowi Ligor w d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1874 r. i Ludwikowi Buszkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Biele w d. 2 (14) Sierpnia 1874 r. Wniesione do księgi wieczystej dóbr Lebiedziow lit. D. E. w Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach dnia 2 (14) Września 1874 r., a wpisane do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Siedlcach w dniu 7 (19) Września 1874 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach w miejscu zwykłych jego posiedzeń w mieście gubernialnem Siedlcach pod Nr. 147 w dniu 30 Października (11 Listopada) 1874 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą dyryguje Romuald Dzieszuk Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w mieście Siedlcach zamieszkały.

Siedlce d. 9 (21) Września 1874 r.
Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono w Izbie Audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 9 (21) Września 1874 r.
Stanisław Krzeczkowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży po oddaleniu sporów Trybunał Cywilny w Siedlcach wyrokiem daty 7 (19) Stycznia 1875 r. dobra Lebiedziow lit. D. E. przygotowawczo przysądził Romualdowi Dzieszuk Patronowi na rzecz Klementyny Bukraba i Jadwigi Gintowt sprzedaż popierającemu za sumę rs. 13,500 i termin do stanowczego przysądzenia na d. 4 (16) Marca 1875 r. wyznaczył, termin ten spełzł, z powodu założonej apelacji po oddaleniu której wyrokami Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego na d. 27 Marca (8 Kwietnia) i 8 (20) Maja 1875 r. Trybunał Cywilny w Siedlcach wyrokiem daty 27 Maja (8 Czerwca) 1875 r., termin do stanowczego przysądzenia dóbr Lebiedziowa lit. D. E. na d. 10 (22) Lipca 1875 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w tym więc terminie stanowcze przysądzenie powyższych dóbr odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 27 Maja (8 Czerwca) 1875 r.
Stanisław Krzeczkowski Pisarz.

N. D. 4230. Zajęte w egzekucji Sądowej ruchomości jako to: sery owcze i krowie, grzyby suszone, waga, gwichty, forbank sosnowy, i t. p., w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. o godzinie 11 z rana na **Sułkowskiem,** przez publiczną licytację głośną przed podpisanym Komornikiem sprzedane zostaną.

Asezor Kolleg. Kaz. Brochocki Komornik, przy S. Ap. Nr. 556.

N. D. 4241. Prawnie zajęte ruchomości w egzekucji Sądowej jako to: meble jesionowe, sosnowe, rądle miedziane, lustro, utensylja kowalskie, garderoba męzka i t. p. przedmiota, w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. o godzinie 12 w południe, na placu targowym Trzy Krzyże zwanym, przez publiczną licytację więcej dającemu przedemną podpisanym Komornikiem sprzedane będą.

Bronisław Bagiński, Komornik,

N. D. 4254. Zajęte w egzekucji sądowej ruchomości jako to: meble jesionowe, machoniowe, ubiory męzkie i damskie, bielizna, lampy, naczynia kuchenne i stołowe, miedziane i mosiężne i t. p. w d. 4 (16) Lipca r. b. o godz 10 z rana na targu Trzy Krzyże, w d. 3 (15) Lipca r. b. o godz. 10 z rana na targu Trzy Krzyże i w d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1875 r. o godz. 10 z rana na gruncie domu Nr. 973 w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Zakrzewski Komornik, pod Nr. 1789.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 4153. Sąd Policji Poprawczej W-łu I w Warszawie, niniejszym zapozywa Michała Mikołaja 2-ch imion Siwickiego, stałego mieszkańca miasta Wilna obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 licząc od daty tego zapozwu, stawił się w Sądzie tutejszym w interesie własnym, w przeciwnym razie postąpionem z nim będzie według prawa.

Warszawa d. 16 (28) Czerwca 1875 r.

N. D. 4154. Sąd Policji Poprawczej W-łu I w Warszawie. W dniu 26 Marca r. b. przy oczyszczaniu kloaki w domu pod № 1539/40 przy ulicy Chmielnej, znaleziono nieżywe dziecko płci męzkiej około 8 miesięcy życia łonowego mieć mogącę. W skutek tego wzywa osoby mające wiadomości o nazwisku i miejscu pobytu matki wspomnionego dziecka, aby takowe udzieliły Sądowi tutejszemu.

Warszawa d. 13 (25) Czerwca 1875 r.